

Bogusław Ulicki <https://orcid.org/0000-0001-6643-8804>

Warszawa

e-mail: b.ulicki@b-ulicki.pl

Walka z pożarami na ziemiach polskich 1018-1795. Przegląd dokumentów źródłowych

Fire Protection in the Polish Lands in the Years 1018-1795.
A Review of Source Documents

Abstrakt

W artykule, w oparciu o teksty źródłowe i opracowania historyczne, dokonano przeglądu dokumentów obrazujących historię ochrony przeciwpożarowej w Polsce do roku 1795. Przegląd obejmuje archiwalia dotychczas nieznanne lub z niewiadomych powodów pomijane w publikowanych pracach historycznych (konstytucje sejmowe, lauda sejmikowe, pamiętniki, prasa, wiersze oraz, bardzo rzadkie, przedstawienia ikonograficzne). Jest on jednocześnie próbą polemiki z niektórymi współczesnymi badaczami polskiej historii ochrony przeciwpożarowej. Prezentowane opracowanie zawiera także niektóre dane statystyczne związane z pożarami okresu polskiego średniowiecza, obszerniej przedstawionego w autorskiej pracy „Pożary średniowiecza – kronikarskie przekazy i zapisy”.

Abstract

Based on source texts and historical studies, the article reviews the documents illustrating the history of fire protection in Poland in the period up to 1795. The review covers documents hitherto unknown or, for unknown reasons, omitted in historical studies (parliamentary constitutions, sejmik lauds, diaries, press, poems and, very rare, iconographic representations). It is also an attempt at a polemic with the works of some contemporary researchers of the Polish history of fire prevention. The study also contains some statistical data

related to the fires of the Polish Middle Ages, presented more extensively in the author's work "Medieval fires - chronicles and records".

Słowa kluczowe: pożary, ochrona przeciwpożarowa, Polska, historia

Keywords: Fires, Fire prevention, Fire protection, Poland, History

Wielu autorów prac popularyzatorskich dotyczących pożarów zaczyna swoje prace od czasów preantycznych, gdy jeden z herosów mitycznego świata, wiele ryzykując przekazał człowiekowi ogień. Inni zaś w pierwszych zdaniach skupiają się na ogniu jako jednym z czterech żywiołów analizowanych i dyskutowanych przez dawnych filozofów. Wydaje się jednak, że motywy te dla historii ochrony przeciwpożarowej, nie mają znaczenia. Tak tytuł jak i niniejsza praca nawiązuje do artykułu Artura Norberta Jarugi: *Walka z pożarami na ziemiach polskich od czasów najdawniejszych do XX w.*¹

Wątek ochrony przed pożarami antycznego Rzymu ma dużo większą wartość i znaczenie dla naszej historii. W artykule, który zawsze ma ograniczoną objętość, trudno temu tematowi poświęcić więcej niż informację, że zasady ochrony przeciwpożarowej tamtych wieków (przedsięwzięcia prewencyjne, organizacyjne i techniczne) przepadły wraz z Cesarstwem Rzymskim. Niemalą rolę w tym zapomnieniu odegrały stulecia wielkiej wędrówki ludów, w trakcie których organizowanie ochrony przed pożarami na wzór rzymski nie stanowiło pierwszorzędного problemu. Zagadnienie obrony starożytnego Rzymu jest na tyle obszerne, że powinno się mu poświęcić oddzielny artykuł a ograniczenie się do ekspresowego opisanie straży pożarnej Marka Licyniusza Krassusa czy Marka Egnatiusa Rufusa mija się z celem, tym bardziej, gdy korzysta się z wątpliwej wartości źródeł.

Myśląc o doborze motta, miałem do dyspozycji wiele maksym, ale wybrałem tę, która moim zdaniem ma uniwersalny i ponadczasowy charakter. Jest nią fragment wiersza *Pożary* rosyjskiego poety Fiodora Tiutczewa²

*Pod żywiołem oszalałym
Co rozpętał się zdradziecko
Człowiek samotny oniemiały
Stoi jak bezradne dziecko*³.

¹ A.N. Jaruga, *Walka z pożarami na ziemiach polskich od czasów najdawniejszych do XX w.* „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2013, t. 14, s. 11-25.

² Teodor Tiutczew (1803-1873): rosyjski poeta i dyplomata; https://pl.wikipedia.org/wiki/Fiodor_Tiutczew [dostęp 2.12.2017 r.].

³ Fiodor Tiutczew, *Poezje*, opr. A. Kamieńska, Warszawa 1957, s. 202.

Wracając na chwilę do początków człowieka, łatwo zauważyć, że prapoczątkiem ludzkiej cywilizacji był ogień, zjawisko o dwoistej naturze, dzięki któremu człowiek dotarł aż do wieku XXI. Dualistyczny ogień z jednej strony przyczynił się do technologicznego rozwoju cywilizacji, z drugiej zaś, jako niszczycielski żywioł, do wielu tragedii, śmierci, strat materialnych, czasami upadku miast. Dzięki niemu, gdy był wykorzystywany i stosowany pod kontrolą, powstały pierwsze procesy technologiczne sprzyjające rozwojowi człowieka. Zaczęto przyrządzać i przetwarzać pożywienie, wytapiać rudę żelaza, miedzi, cyny i ołowiu, by wykonywać wyroby metalowe, później doskonalone przez rzemieślników. Ogień posłużył także do oświetlania, najpierw pomieszczeń a później miast i ogrzewaniu siedzib, aby tylko na tym poprzestać⁴.

Cel artykułu, zakres chronologiczny i rzeczowy

Celem artykułu jest przegląd źródeł pisanych zawierających problematykę pożarów i obrony przed nimi na przestrzeni wieków z niewielkim uzupełnieniem ikonograficznym. Niektóre z przedstawionych tu dokumentów, nawet o znaczeniu ogólnym, nie wiedzieć dlaczego były przez wielu autorów pomijane. Podstawą prezentowanego przeze mnie przeglądu pożarów są kroniki polskie i krajów sąsiednich – Czech, Rzeszy Niemieckiej i Rusi. Ze względu na obszerność materiału faktograficznego zagadnienie to ograniczyłem do średniowiecza. Kronikarze tej epoki wielokrotnie wspominali lub opisywali pożary, zarówno te przypadkowe, jak i powstałe podczas wojen czy lokalnych konfliktów. Analiza tekstów średniowiecznych kronikarzy polskiego sąsiedztwa wskazuje, że najstarszym odnotowanym przez nich wydarzeniem był pożar grodu Walsleben w roku 929, podczas walk Słowian z królem Henrykiem I⁵. Jeżeli chodzi o pożar w czasach pokoju, najstarszym jest przypadkowe spalenie zamku w Wormacji w roku 791⁶.

Uznając, że opis pożaru jest jednym z ważniejszych elementów historii analizowanego zagadnienia, za jej początek uznałem najstarszy udokumentowany zapis dotyczący ziem polskich. Jest nim notatka biskupa Thietmara, który pod rokiem 1018 zapisał: *W miesiącu kwietniu, mianowicie dnia 27 zaczął się dziesiąty rok moich rządów biskupich. Dzień przedtem spłonął na przedmieściu*

⁴ Świadomie pominąłem kulturowy aspekt ognia.

⁵ *Kronika Thietmara*, tł. M.Z. Jedlicki, posł. K. Ożóg, Kraków 2012, s. 9 (dalej Thietmar).

⁶ *Rocznik fuldajski. Część pierwsza (wersja z Seligenstadt) autorstwa Einharda. Lata 714-838*, [w:] *Annales sacri Romani Imperii. Roczniki Rzeszy*, tł. G.K. Walkowski, Bydgoszcz 2014, s. 29; *Rocznik Kwedlinburski* podaje rok 790; *Annales sacri Romani Imperii. Roczniki Rzeszy*, tł. G.K. Walkowski, Bydgoszcz 2014, s. 275.

*Gniezna kościół arcybiskupi wraz z innymi zabudowaniami*⁷. Spośród kronikarzy polskich to Jan Długosz przekazał wspomnienie najstarszego pożaru przypadkowego: *Miasto Kraków pogorzało w tym roku [1025] i wielkie przez ogień poniosło szkody*⁸. Nie wiadomo, jak dalece można ufać Długoszowi, skoro niektórzy współcześni historycy wątpią w jego historyczną rzetelność. Jedynym kronikarzem potwierdzającym jego zapis był posiadający bardzo złą reputację Kagnimir⁹. Wobec powyższego przyjąłem, że początkiem analizowanego okresu będzie rok 1018. Wyznaczając drugi kres chronologii rozważań, przyjąłem rok 1795, gdy nastąpił upadek państwowości polskiej. Ziemie dawnej Rzeczypospolitej w okresie zaborów były organizowane oraz rządzone przez odmienne władze i na różnych zasadach. Drugą odmiennością była zamiana miejsko-samorządowej obrony i walki z pożarami na organizacje zawodowych straży ogniowych powstających od początku XIX stulecia i wywodzące się z rozwiązań rosyjskich i niemieckich¹⁰. Ta odmiennosc w administrowaniu oraz pojawienie się nowych organizacji przeznaczonych do gaszenia pożarów, później zajmujących się także niektórymi problemami prewencji pożarowej, pozwalają na ustalenie, że stary, wywodzący się ze średniowiecza model prawny i organi-

⁷ Thietmar, s. 226.

⁸ *Jana Długosza Kanonika Krakowskiego Dziejów Polskich Ksiąg Dwanaście*, t. 1, tł. K. Mecherzyński. Kraków 1867, s. 204 (dalej: Jan Długosz); we współczesnym przekładzie zapiska ma brzmienie: *Miasto Kraków spaliło się w tym roku i poniosło ciężkie straty od pożaru (Jana Długosza Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego, ks. 1, ks. 2, red. J. Dąbrowski, Warszawa 2009, s. 374)*.

⁹ Kagnimir (Przybysław Dyjamentowski) 1694-1774: polski historyk, fałszerz dyplomów, rodowodów i kronik; J. Tazbir, *Z dziejów fałszerstw historycznych w Polsce w pierwszej połowie XIX w.* „Przegląd Historyczny” 1966, t. 57, nr 4, s. 586; *Dawni pisarze polscy od początku piśmiennictwa do Młodej Polski*, t. 1: *A-H. Przewodnik biograficzny i bibliograficzny*, Warszawa 2000, s. 258.

¹⁰ Warto w tym miejscu zanegować stwierdzenie, że pierwszą strażą ogniową była organizacja powołana w Sieradzu 4 października 1587 r., czytając bowiem fragmentaryczny cytat uchwały miejskiej, podany przez Walerego Pogorzelskiego, bez wskazania źródła pochodzenia (W. Pogorzelski, *Sieradz*, Włocławek 1927, s. 95-96) nietrudno zauważyć, że mamy do czynienia nie z powołaniem straży ogniowej, ale organizacją miejsko-cechowej kooperatywy gaszenia pożaru. Przekaz Pogorzelskiego bezkrytycznie powtórzył Tadeusz Olejnik opisujący historię Ochotniczych Straży Ogniowych w Królestwie Polskim (T. Olejnik, *Towarzystwa ochotniczych straży ogniowych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1996, s. 19), wbrew niektórym przekazom Jan Ptaśnik nie wspominał o uchwale sieradzkiej rady miejskiej z końca XVI w. (J. Ptaśnik, *Miasta i mieszczaństwo w dawnych wiekach*. Warszawa 1949, s. 386-387).

zacyjny, skończył się pod koniec XVIII w. Stąd zakres chronologiczny, często przez innych autorów podawany nieprecyzyjnie, ustaliłem na lata 1018-1795.

Przegląd źródeł

O pożarach w czasach pokoju i wojen, przepisach przeciwpożarowych, zasadach organizacji gaszenia pożarów i technice pożarniczej w ustalonym okresie można dowiedzieć się z różnych źródeł. Do najważniejszych z nich należy zaliczyć prawne dyspozycje (nakazy i zakazy) właścicieli miast i wsi (królów, książąt, biskupów i innych), konstytucje sejmowe, lauda sejmikowe, rozporządzenia rad miejskich (wilkierze, porządki ogniowe, ordynacje ogniowe), kodeksy prawnicze (Bartłomieja Groickiego i Pawła Szerbica), dokumenty Komisji Boni Ordinis i Komisji Cywilno-Wojskowych, jeżeli chodzi o prawny aspekt ochrony przeciwpożarowej. Publicystyczno-poradnikowymi źródłami wiedzy o zapobieganiu pożarom i walce z nimi były z kolei dzieła Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Anzelma Gostomskiego i Kazimierza Haura.

O pożarach, opisywanych lub tylko wzmiankowanych, najlepiej dowiadywać się z kronik i roczników. Dzięki nowoczesnym rozwiązaniom biblioteczno-archiwalnym bardzo często mamy dostęp do oryginałów, dzięki czemu unika się źródeł o małej lub znikomej wartości naukowej. Ważnymi źródłami informacji o pożarach są wspomnienia, listy prywatne i oficjalne oraz, poczynając od XVIII w., prasa codzienna i periodyczna, a także piśmiennictwo budowlane – jeden z efektów rewolucji naukowo-technicznej. Rzadszymi przekazami są utwory wierszowane, a najrzadszymi przedstawienia ikonograficzne.

Pożary w kronikach i rocznikach średniowiecza

Kronikarze o pożarach pisali dość często. Stanowiły one opisy zdarzeń przypadkowych i celowych, gdy były narzędziem najeźdźczego ataku lub obrony. Zdarzały się także wydarzenia będące manifestacją niechęci wobec mniejszości, zwłaszcza społeczności żydowskiej. O proporcjach w kronikarskim dokumentowaniu pożarów mogą świadczyć liczby, które wynikają z zakończonej właśnie mojej pracy o pożarach średniowiecza w Polsce i krajach sąsiednich (Rusi, Czechach i Rzeszy Niemieckiej) w latach 791-1499. Kronikarze odnotowali 802 przypadki¹¹, z czego 237 przypada na czas pokoju, a pozostałe 565 – wojny.

¹¹ Moja baza zgromadzonych zapisów do roku 1795 liczy niecałe 4.000 przypadków, w części z uwzględnieniem *Słownika Geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* [...] i dzieła Antoniego Waławendera, *Kronika kłesk elementarnych*

Można zatem powiedzieć, że te pierwsze stanowią w przybliżeniu 1/3 ogólnej liczby zdarzeń.

Najważniejsze dane dotyczące pożarów lat pokoju:

- Zakres chronologiczny: lata 791 – 1497
- Liczba pożarów¹²: 237
- Wykazane przyczyny pożarów:
 - wyładowania atmosferyczne: 17
 - podpalenia nieumyślne: 18
 - podpalenia umyślne: 7
 - przyczyna nieznana: 195
- Udział sił nadprzyrodzonych (kara/pomoc boska): 13¹³
- Obiekty znane kronikarzom z przeznaczenia:
 - 13 obiektów (browar rok 1475, farbiarnia rok 1483, garbarnia rok 1497, komin rok 1350, laboratorium alchemiczne rok 1462¹⁴, łaźnia rok 1447, młyn 1466, piekarnie lata 1272, 1378, 1494, słodownia rok 1379, spichlerze 1451, topnia łoju rok 1479)¹⁵
- Żydzi i pożary: 8 przypadków: Kijów 1124, Wrocław 1319, Wrocław 1349, Wrocław 1361, Kraków 1407, Kraków 1455, Kraków 1463, Kraków 1494.
- Kronikarze o największej liczbie wspomnień o pożarach:
 - Jan Długosz 40 razy,
 - Marcin Bielski 22 razy
 - Marcin Kromer 16 razy¹⁶.

w Polsce i krajach sąsiednich w latach 1450-1586. Tom II. Zniszczenia wojenne i pożary [...]. Lwów 1935.

¹² Liczba ta obejmuje grody, miasta, dzielnice, ulice i niekiedy pojedyncze budynki.

¹³ Te trzynaście przypadków jest zawartych w pozycji „przyczyna nieznana”.

¹⁴ Pożar podczas prowadzenia prac alchemicznych zdarzał się niezwykle rzadko; spośród blisko czterech tysięcy pożarów, te pochodzące od procesów alchemicznych znane mi są jeszcze dwa przypadki; pierwszy z nich zdarzył się w Krakowie w roku 1595, w pracowni Zygmunta III i drugi w roku 1770, w Zamku Ujazdowskim.

¹⁵ W liczbie 237 jest pożar mostu w roku 813 oraz lasy w latach 1081, 1092, 1463 i 1473.

¹⁶ Pominąłem Polio ze względu na lokalne znaczenie jego zapisów.

Najważniejsze dane dotyczące pożarów lat wojny:

- Zakres chronologiczny: lata 929-1499¹⁷
- Liczba pożarów: 565
- Kronikarze o największej liczbie wspomnień o pożarach:
 - Jan Długosz 149 razy,
 - Marcin Bielski 83 razy
 - Maciej Strykowski 53 razy.

Tabela 1
Podsumowanie pożarów niektórych miast
w latach pokoju i wojen do roku 1499

Miasto	Lata pokoju	Liczba pożarów	Lata wojen	Liczba pożarów	Liczba pożarów łącznie
Gniezno	1018, 1092, 1192, 1455	4	1038, 1331, 1383	3	7
Kijów	1017, 1124, 1181	3	947, 947, 1017, 1018, 1069, 1091, 1093, 1096, 1096, 1140, 1161, 1167, 1169, 1171, 1196, 1203, 1240, 1416, 1433	19	22
Kraków	1025, 1125, 1212, 1225, 1225, 1225, 1230, 1234, 1237, 1262, 1306, 1362, 1407, 1439, 1439, 1455, 1462, 1463, 1465, 1473, 1475, 1475, 1475, 1476, 1476, 1487, 1492, 1493, 1494	29	999, 1038, 1191, 1234, 1237, 1240, 1241, 1249, 1258, 1259, 1261, 1285, 1286, 1288, 1291, 1345, 1383	17	46
Lublin	1448, 1491	2	1240, 1243, 1255, 1279, 1341 1499	6	8

¹⁷ Rok 1499 jest niewielkim naciągnięciem granic tej epoki.

Miasto	Lata pokoju	Liczba pożarów	Lata wojen	Liczba pożarów	Liczba pożarów łącznie
Płock	1218, 1223, 1344	3	1218, 1223, 1234, 1243, 1246, 1253, 1255, 1260, 1285, 1320, 1325	11	14
Poznań	1447, 1450, 1456, 1464, 1478, 1479, 1481	7	1038, 1158, 1474	4	11
Sandomierz	1473	1	1200, 1240, 1241, 1249, 1258, 1259	6	7
Warszawa	1261, XIII/XIV, 1378, 1384, 1431, 1444, 1471, 1478, 1480	9	1262, 1350	2	11
Wilno	1399	1	1316, 1317, 1324, 1330, 1365, 1377, 1378, 1379, 1382, 1383, 1390, 1391, 1392, 1394, 1396, 1433, 1434	7	18
Wrocław	1200, 1219, 1272, 1276, 1276, 1319, 1342, 1344, 1349, 1361, 1379, 1441, 1445, 1463 1465, 1466, 1473, 1474, 1379, 1488, 1391, 1496, 1497, 1497, 1497	25	1038, 1132, 1158, 1240, 1241, 1245, 1259, 1280, 1428, 1430, 1474	11	36

Miasta o największej liczbie pożarów w latach pokoju i wojny: Kraków 46, Wrocław 36, Kijów 22. Kronikarze o największej liczbie pożarów z lat pokoju i wojen: Jan Długosz 189 zdarzeń, Marcin Bielski 105 zdarzeń, Marcin Kromer 59 zdarzeń.

Co przekazali kronikarze oprócz opisów pożarów?

W polskich kronikach można odnaleźć nieco informacji nawiązujących do problematyki prewencji pożarowej. *Kronika Wielkopolska* zawiera ciekawy pas-sus:

*Rozum doradza, honor wymaga, aby wspólnemu pożarowi wspólnie zapobiec.
Albowiem o twoje dobro chodzi, gdy ściana płonie najbliższa.
I zlekceważony pożar zwykle przybiera na sile*¹⁸.

Ta przestroga lub polityczny szantaż Kolomana wobec Bolesława była za-czynem wojskowego sojuszu polsko-węgierskiego przeciw niemiecko-czeskie-mu. Jak wielkie znaczenie musiał mieć ten przekaz, zrodzony z codziennych doświadczeń, skoro przeniknął do języka polityki zagranicznej i politycznej świadomości królów. Tę samą przestrogę, choć wyrażoną innymi słowami, moż-na odnaleźć w zapisie dyskusji biskupa krakowskiego Mateusza z arcybiskupem gnieźnieńskim Janem w kronice Kadłubka¹⁹, a także w poezji Wespazjana Ko-chowskiego²⁰ i listach Horacego²¹. Przykładem ponadczasowego wymiaru tego ostrzeżenia, jest artykuł Tomasza Janysty o zagrożeniach dla europejskiej waluty, zatytułowany *O ciebie chodzi, gdy płonie dom sąsiada*²².

Z bardzo odległych czasów wywodzi się grodowe, a później miejskie ostrze-ganie przed najazdem wroga, często utożsamianym z ogniem. Jan Długosz tak o tym pisał: [rok 1021] *Bolesław za radą jego doradców postanowił ustanowić nowy podatek w postaci rzeczowej (żywności i odzieży) przeznaczony na utrzy-mania wojska w grodach i zamkach. Był on nazywany <stróżą>, co znaczy pil-nowanie, ponieważ szedł na straż zamków i królestwa.* W XIX stuleciu średnio-wieczna „stróża” w sposób naturalny została zaliczona do obowiązków straży ogniowej, aby współcześnie stać się atrakcją turystyczną pod postacią hejnału, na przykład w Krakowie. Następny ciekawy przekaz o charakterze prewencyj-nym pochodzący ze średniowiecza, który dotrwał do współczesności, dotyczy wznoszenia budynków z materiałów pożarowo bezpieczniejszych – drewna za-bezpieczonego gliną.

¹⁸ *Kronika Wielkopolska*, tł. K. Abgarowicz. Kraków 2010, s. 78.

¹⁹ Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska*, tł. i opr. B. Kürbis. Wrocław-Warszawa-Kraków 1996, s. 119.

²⁰ *Wespasjana z Kochowa Kochowskiego nieproznwiące proznowanie oyczystym rymem na Lyrica Epigrammata polskie rozdzielone y wydane.* Kraków 1674, s. 344.

²¹ F. Dmochowski, *Poezya. List Horacego do Lolliusza.* „Nowy Pamiętnik Warszawski” 1803, t. 9, s. 121.

²² „Gazeta Wyborcza” 2018 nr 251, s. 23.

O tej technice ochrony dowiadujemy się z zapisu Marcina Bielskiego opisującego walki o zamek Suliniec w roku 1269 w r: [...] *tarcze włożywszy [rycerze Bolesława] na głowy podeszli pod ścianę [zamku] i glinę z niej obiwszy zapalili tak, iż ogień prędko zamek wszystek ogarnął, chociaż Sasowinawiase długo się ogniu bronili, i niemal wszyscy zgorzeli [...]*²³. Wcześniej natomiast Bielski wspomina, że do budowy zamku Suliniec, Otto zastosował *gotowe izbice z drzewa, które gliną ze wszech stron oblepił dla spalenia*²⁴. To samo w wersji długoszowskiej: *Żołnierze polscy [...] podemknęli się pod ściany zamkowe, glinę zwierzchnią siekierami poobijali, a potem naznosiwszy smolnego drzewa, zamek podpálili i zdobyli. Wszyscy prawie Sasi, których był Otto margrabia załogą tam postawił, zginęli w tym pożarze*²⁵. I na koniec Marcin Kromer opisujący zdobywanie Sulińca: *Gdzie natychmiast rycerstwo pawężami y tarczami ostoniwszy się, do szturmie idzie, pod miasto podchodzi, a otlukując y zdzierając glinę, siekierami z parkanów, ogień w [odpowiednich] miejscach podkłada [...]*²⁶. Ten sposób zabezpieczenia drewna przed ogniem powrócił do społecznej świadomości XIX stulecia, a co najważniejsze również do stosowania, gdy ówcześni budowniczowie poszukiwali taniego i łatwego do wykonania zabezpieczenia przed ogniem, zwłaszcza w budownictwie gospodarskim i włościańskim.

Jest w kronikarskich przekazach szczególnie ciekawy fragment dotyczący zapobiegania pożarom w budownictwie i jednocześnie apel o potrzebie stosowania dachówek ceramicznych. O jej wyższości nad blachą wypowiedział się Długosz, opisując pożar Krakowa 8 maja 1306 r.: *W Krakowie dnia ósmego Maja wszczął się przypadkowo pożar blisko kościoła parafialnego Wszystkich Świętych, z kąd gdy węgiel żarzysty wiatrem uniesiony padł na kościół Katedralny blachą otowianą pokryty, nie tylko dach cały sptonął, podsycając raczej niżeli wstrzymując ogień, od którego mury i ściany popekały, ale i wszystek zamek Krakowski ze swojemi wieżami, pałacami, domami i innem z drzewa zabudowaniem, ze szczętem zgorzał. Wypadek ten może być nauką, i przestrożą dla potomnych, ażeby w pokrywaniu kościołów nie zawierzali blachom otowianym, pozór tylko świetny i okazały mającym, ale raczej używali dachówek, chociaż mniej ozdobnych i [mniej] błyszczących. Samo także miasto Kraków wielkie poniosło szkody w*

²³ *Kronika Polska Marcina Bielskiego*, wyd. K.J. Turowski, t. 1, Sanok 1856, s. 317 (dalej: Marcin Bielski).

²⁴ Marcin Bielski, t. 1, s. 317.

²⁵ Jan Długosz, t. 2, s. 398.

²⁶ *Kronika Marcina Kromera biskupa Warmińskiego na polski język przełożona przez Marcina Błazowskiego [...] roku 1611 drukowana [...]*, Warszawa 1767, s. 277 (dalej: Marcin Kromer).

tym pożarze, który nie mało domów wraz z szpitalem miejskim zniszczył²⁷. Warto w tym miejscu przypomnieć, że temperatura topnienia ołowiu wynosi około 330°C i może powodować zagrożenie od gorącego metalu spływającego na głowy ratujących. Jednocześnie Długosz słusznie zauważył, że dachówki ceramiczne, choć bezpieczniejsze od blachy ołowianej²⁸, nie mówiąc o strzechach i gontach lub dranicach, mają też wadę. Napisał o tym, obserwując krakowski pożar w roku 1433: *A lubo pożar wzmógł się był niezmiernie, i dachy tak kościoła jako i domów miejskich, nawet dachówką pokrytych, runęły od gwałtownej pożogi [...]*²⁹. Przechodząc na chwilę do współczesności, to należy podkreślić, że wiadomym jest, iż temperatura rozwiniętego pożaru wynosi 800-1000°C żadne drewno jej nie wytrzyma. Długi czas mijający od powstania do zauważenia pożaru i rozpoczęcia jego gaszenia, przyczyniało się do szybkiej destrukcji drewnianej konstrukcji dachu i zawalenia się do wnętrza budynku. Pierwsze zabezpieczenia konstrukcji dachów przed ogniem z wykorzystaniem gliny³⁰ pojawiły się w okresie oświecenia oraz rewolucji naukowo-technicznej. Pełna zaś ich ochrona, od ognia wewnętrznego i zewnętrznego, dzięki wynikom badań i naukowych dociekań, stała się domeną budownictwa XX w.

Dokumenty opisujące zasady prawne ochrony przeciwpożarowej

*O pożodze: Pożoga iż to iest zły a okrutny uczynek*³¹

Kodeksy prawne

Niezależnie od czasów, w jakich żył, pożary były dla człowieka poważnym problemem. Domy, miasta, wsie ulegały spaleniom na skutek umyślnego działaniem wroga lub nieumyślnego działania człowieka. Sprawa podpalenia, zwłaszcza tych kryminalnych, była istotna nie tylko dla człowieka antyku, ale też wieków następnych. Kwestie podpalenia i podpalaczy zaprzętały głowy prawników,

²⁷ Jan Długosz, t. 3, s. 28.

²⁸ O pokryciu dachu katedry blachami ołowianymi pisał Długosz w roku 1230 (Jan Długosz, t. 2, s. 222); Kromer też wspominał o ołowianym dachu katedry, gdy spaliła się w roku 1234 (Marcin Kromer, s. 237)

²⁹ Jan Długosz, t. 4, s. 468.

³⁰ Więcej na ten temat w: B. Ulicki, *Budownictwo ognioodporne w polskiej literaturze naukowej i technicznej XVIII-XIX i początku XX stulecia*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2019, t. 64, nr 3, s. 93-145.

³¹ [Groicki Bartłomiej] *Artykuły prawa maydeburskiego, które zowią speculum saxonum z łacińskiego języka na polski przelożone, y znowu drukowane*, [Kraków] 1559, s. 83.

których ustalenia zawarto w kodeksach prawnych Hetytów, Prawie Hammurabiego, Prawie XII Tablic, by wymienić te najstarsze³².

Tematyka podpaień, zwłaszcza umyślnych, była uwzględniana, co wydaje się oczywiste, także w średniowiecznych kodeksach prawnych. W Polsce do najstarszych dokumentów można zaliczyć prawo magdeburskie, ustanowione w roku 1188, w późniejszych redakcjach Bartłomieja Groickiego i Pawła Szczerbica, a także prawo chełmińskie będące odmianą prawa magdeburskiego. Do innych dokumentów należą konfederacja czterech miast wielkopolskich z roku 1302 ustanowiona i podpisana w Pyzdrach, ustalenia lubelskiej rady miejskiej z roku 1420, Statut Warcki z roku 1423, Statuty Jedlnieńskie z roku 1430 czy Statut Wiślicki w wersji z roku 1460³³. Z powodu wyjątkowości zapisu warto przytoczyć ustalenia wiślickiego statutu Kazimierza Wielkiego z roku 1347: *O sprawcach pożaru i podpalaczach. Z prawa cesarskiego jasno jest nam wiadome, że świadomi sprawcy pożarów i podpalacze spichrzów i jakichkolwiek dobr śmiercią okrutną i najszkaradniejszą są karani [...]*³⁴. Czym była „śmierć okrutna” dowiadujemy się z kodeksów Działyńskich, Dzikowskiego i Stradomskiego. Najstarszy z nich, kodeks Działyńskich I-szy, pochodzący z wieku XV, jest krótki, ale jakże treściwy: *Poszeszcza ma bycz spalon*³⁵. Analiza późniejszych dokumentów wskazuje na fakt, że z upływem czasu zaczęto odróżniać podpalenie umyślne z najwyższą karą od działania nieumyślnego z, podobnie jak współcześnie, dużo niższymi karami.

Lokowanie miast

Na terenie Polski miasta były tworzone i organizowane wedle zasad prawnych zwanych prawem magdeburskim ustanowionym w obszarze kultury niemieckiej, skąd pochodzi jego druga, równie popularna nazwa, prawo niemieckie. O odmianach zwanych prawem chełmińskim, średzkim, kaliskim i innym nie będę tutaj pisał, gdyż w Polsce najczęściej stosowano prawo magdeburskie. Najważniejsze miasta były lokowane w XIII i XIV w.: Gdańsk w 1223 r., Wrocław w 1226 r., Poznań w 1253 r., Kraków w 1257 r., Stara Warszawa w 1376 r.

³² B. Ulicki, *Od kodeksu Hetytów do „Speculum Saxonum”. Problem podpaień w zabytkach prawniczych*, „BIT. Nauka i Technika Pożarnicza” 1986 nr 4, s. 115-117.

³³ *Ibidem*, s. 117-119,

³⁴ *Volumina Legum. Prawa, konstytucje y przywileie Krolestwa Polskiego, Wielkiego Xięstwa Litewskiego y wszystkich prowincyi należących na walnych seymiech koronnych od seymu wiślickiego Roku Pańskiego 1347 aż do ostatniego seymu uchwalone*. t. 1. Petersburg 1859, s. 12.

³⁵ *Archiwum Komisji Prawniczej*. t. 3. Kraków 1895, s. 199.

Prawo niemieckie stosowane było w Polsce do roku 1791, kiedy sejm ustanowił nowe prawo miejskie, w całości włączone do Konstytucji 3 Maja.

Z niemieckich zasad lokowania miast wynikały jedne z pierwszych norm pożarowych zawartych w ważnych dla polskiej historii miast i prawa wilkierzach gdańskich, krakowskich, poznańskich i wrocławskich a później w dziełach Bartłomieja Groickiego³⁶, i niesłusznie niekiedy pomijanego Pawła Szczerbica³⁷. Dziś nie ma większego sensu cytowania wymienionych prawników, gdyż obszerne wyjątki ich dzieł wielokrotnie przytaczano w przeszłości. Ocenę jak dalece cytaty te były wierne oryginałom, pozostawmy innym autorom i czytelnikom. Spośród prac Groickiego warto wspomnieć jeden z fragmentów – *Nauka y obrona czasu przygody ogniowej*, opisujący organizację gaszenia pożarów w miastach renesansu, ze wskazaniem zasad alarmowania o pożarze, narzędzi ogniowych prywatnych przechowywanych w domach mieszczkańskich i miejskich, składowanych na przykład w ratuszu. Dokument ten ustanowiony przez Zygmunta Augusta w roku 1550, przy okazji edyktu *O gwałtownikach*, przypomina nieco, wydane w tym samym roku rozważania Andrzeja Frycza Modrzewskiego, które ze względu na ich język trafiły do węższego kręgu odbiorców. Dlatego uważam, że polskojęzyczna wersja *Nauki* Groickiego przez następne ćwierć wieku była ważniejsza niż myśli Modrzewskiego. Warto w tym miejscu dodać, że żadne z dzieł Szczerbica nie zawiera opracowania podobnego do *Nauki* Groickiego lub wskazań Modrzewskiego. Z obcym prawem miejskim w niektórych polskich miastach związana jest instytucja zwana Sądem Wyższym Prawa Niemieckiego, będącym, w pewnym sensie, sądem odwoławczym zastępującym sąd magdeburski. Dzięki temu władze miejskie w sprawach wymagających sądowej interwencji nie musiały kontaktować się z Magdeburgiem, ale na przykład z Chełmem od roku 1233, Poznaniem od roku 1253, Kaliszem od roku 1283 czy Krakowem od roku 1356. Najszerzej znane są ustalenia lub wyroki sądu w Krakowie i Poznaniu. Przykładem sądowego ustalenia miasta o mniejszym znaczeniu niż Kraków i Poznań, może być pouczenie Kalisza udzielonego Wieluniowi 17 kwietnia 1502 r., opublikowanego przez Jerzego

³⁶ B. Groicki (1519-1605) był to mieszczanin krakowski, znawca prawa polskiego i niemieckiego; tłumacz z łaciny; autor kodeksów prawnych (m.in. *Artykuły Prawa Maydeburskiego/ktore zowią Speculum Saxonum* [...]. Krakow 1560).

³⁷ Paweł Szczerbic (1552-1609), syndyk i pisarz lwowski, sekretarz królewski; autor *Ivs municipale to iest prawo mieyskie maydeburskie* [...]. Lwów 1581.

Wyrozumskiego³⁸. Zapisy tego dokumentu są bardzo zbliżone do ustaleń poznańskiego prawa porządkowego sprzed 1462 r. i dlatego jest tu o nim mowa dla uzupełnienia dokumentów prawnych ustalających zasady ochrony przeciwpożarowej dla mało znaczącego Wielunia.

Zagadnienia ochrony przeciwpożarowej w źródłach publicystycznych i poradnikowych

Na tle prawnych dokumentów kancelarii królewskich i książęcych, rad miejskich oraz kodeksów prawnych niezwykle ciekawie wypadają opracowania publicystyczno-poradnikowe XVI stulecia. Żyło i tworzyło wówczas trzech ważnych autorów: Anzelm Gostomski³⁹, Kazimierz Haur⁴⁰ i Andrzej Frycz Modrzewski⁴¹. Oprócz treści i formy przekazów istotne było to, że wydawano je w języku polskim. Wyjątkiem był traktat polityczno-społeczny Modrzewskiego wydany w roku 1551, jednocześnie w Krakowie i Bazylei pod tytułem *De Republica emendanda*. Rodzimy język umożliwiał dotarcie publikacji do większej liczby czytelników, niż gdy drukowano ją po łacinie. Teksty tych trzech autorów były wielokrotnie cytowane i omawiane w literaturze przedmiotu przez co najmniej 100 lat. Dlatego będą one przedstawione tylko w formie syntetycznego zestawienia ich treści w porównaniu z najważniejszym dokumentem warszawskim Stanisława Lubomirskiego⁴².

³⁸ J. Wyrozumski, *Pouczenie Kalisza dla Wielunia o administracji miasta z 1502 r.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1970, t. 22, z. 1, s. 191-193.

³⁹ Anzelm Gostomski, *Gospodarstwo*, Kraków 1588, Anzelm Gostomski, *Oekonomija abo gospodarstwo ziemiańskie*, Kraków 1644.

⁴⁰ Jakub Kazimierz Haur, *Oekonomika ziemiańska generalna* [...]. Kraków 1675, 1679, 1744 i Jakub Kazimierz Haur, *Skład abo skarbiec znakomity sekretów oekonomii ziemianskiej* [...]. Kraków 1693; w tej drugiej publikacji zamieszczono dwie pogadanki: *O ogniu domowym y przychodniowym* oraz *W pruskim pewnym mieście przypadek trefny ogniowego pożaru*.

⁴¹ Andrzej Frycz Modrzewski, *O poprawie Rzeczypospolitey księgi czwarte* [...], Łosk 1577.

⁴² *Porządek Ogniowy w Warszawie od Marszałka Wielkiego Koronnego* [Stanisława Lubomirskiego] *na mocy prawa ustanowiony*, Warszawa 1779.

Tabela 2
 Porównanie niektórych kwestii ochrony przeciwpożarowej z dzieł
 A. Frycza Modrzewskiego, B. Groickiego, P. Szczerbica
 i *Porządku ogniowego* z 1779 r.

Zagadnienie	Modrzewski	Groicki	Szczerbic	1779
Odpowiedzialność władz miasta	tak	nie	nie	nie
Podział miasta na rejony i ustalenie dowódców	tak	tak	nie	nie
Zapis o sposobie powiadamiania o przepisach	nie	tak	nie	nie
Powszechność udziału w gaszeniu	tak	tak	nie	tak
Spis domów i mieszkańców	nie	tak	nie	nie
Obowiązek alarmowania	tak	tak	nie	tak
Obowiązki rzemieślników/cechów/organizacji publicznych	tak	tak	nie	tak
Nadzór nad mieniem i jego ochrona	nie	tak	nie	tak
Burzenie domów zagrażających podczas pożaru	nie	nie	tak	tak
Działania po pożarze; dozorowanie pogorzeliśka	nie	nie	nie	tak
System kar	tak	tak	tak	tak
System nagród	nie	tak	nie	tak
Ostrzeżenie przed „luźnymi”	nie	tak	nie	nie
Spis narzędzi ogniowych i studni	nie	nie	nie	tak
Ustalenie przynależności narzędzi ogniowych i studni	nie	nie	nie	tak
Studnie miejskie	nie	nie	nie	tak
Narzędzia ogniowe w domach	tak	tak	nie	tak
Narzędzia ogniowe publiczne	tak	nie	nie	tak
Kontrola narzędzi ogniowych	tak	nie	nie	tak
Prewencja:				
Zabezpieczenie pieców i kominów	tak	tak	tak	tak
Konstrukcja kominów	tak	nie	nie	tak
Kontrola i czyszczenie kominów	nie	tak	tak	tak
Składowanie materiałów palnych	tak	nie	nie	tak

Lokalizacja pieców i kominów	nie	nie	tak	nie
Lokalizacja kuźni, browarów itp.	nie	nie	tak	nie
Zabezpieczenie kuźni, browarów itp. i odpowiedzialność za to	nie	nie	tak	nie
Ograniczanie w używaniu ognia	tak	nie	nie	tak
Nakaz stawiania domów murowanych	nie	nie	nie	nie

Najstarsze przepisy przeciwpożarowe w wilkierzach

Ponieważ zakładanie miast i wsi w Polsce odbywało się według prawa niemieckiego i jego lokalnych odmian, ważne jest, że pierwsze zbiory wymagań dla obrony przed pożarami pochodziły ze strefy niemieckojęzycznej. Do najstarszych takich dokumentów należą krakowskie wilkierze drugiej połowy XIV w. zapisane w języku średnioniemieckim. Opublikowali je znani historycy, najpierw Franciszek Piekosiński⁴³ a nieco ponad 50 lat później, Stanisław Estreicher⁴⁴, z których dwa należą do sfery naszego zainteresowania. Współcześni badacze historii ochrony przeciwpożarowej, gdy wspominają owe archiwalia, z powodu braku przekładów często błędnie opisują ich treści. Ponieważ jak dotąd nie pojawiły się inne próby translatorskie niż te przytoczone, wypada, aby je teraz przedstawić w całości. Z uwagi na brak miejsca zacytuję tylko wersję Franciszka Piekosińskiego i tylko w języku polskim. Pierwszy, dość krótki wilkierz z 30 sierpnia 1374 r. głosił:

O tym, jak pożar zwalczać i zasięg jego ograniczać oraz jak rozprzestrzenieniu się ognia zapobiegać. Wilkierz wydany w środę Świętego Bartłomieja w 1374. Panowie rajcowie wraz z ławą miejską po rozpatrzeniu szkód możliwych, jakie często w miastach ogień wyrządza, z obawy przed zaproszeniem ognia wnoszą, by przy jego rozpalaniu szczególną ostrożność zachować. By ludzie także mogli czynić, wydaje się poniższe przepisy i wilkierz, które w mieście obowiązują⁴⁵. Jaką niósł on treść przedstawiono w części załącznikowej z uzupełnieniem o treść wilkierza z roku 1375.

W tym zbiorze krakowskich wilkierzy jest jeszcze jeden dokument, pośrednio związany ze zwalczaniem pożarów. Jest nim postanowienie z 9 listopada 1373 r. o obowiązku utrzymywania w czystości ulice i place. Pozostawianie

⁴³ *Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa 1257-1506. Część 2, 3, 4*, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1882 (dalej: *Kodeks dyplomatyczny*).

⁴⁴ *Najstarszy zbiór przywilejów i wilkierzy miasta Krakowa*, wyd. S. Estreicher, Kraków 1936.

⁴⁵ *Kodeks dyplomatyczny ...*, s. 381, tł. A. Janusz.

śmieci i nieczystości było nie tylko problemem sanitarnym, ale też komunikacyjnym, w tym także podczas gaszenia pożaru. Tak naprawdę będzie to miało znaczenie dopiero w wieku XVIII, gdy miejskie służby pożarowe dysponują już dużymi pompami na podwoziach kołowych, ciągnionych czasami przez czwórkę koni. Tarasowanie przejazdów i z tego powodu utrudnianie dostępu do palącego się budynku było ważne nie tylko w dawnych wiekach, ale ważne jest także we współczesności.

Znany poznański prawnik i historyk opublikował treść najstarszych poznańskich wilkierzy, ustanowionych przez radę miejską w okresie do roku 1792. Niektóre z nich nie są datowane, natomiast ich treść nie daje możliwości ustalenia daty. Rada miejska w roku 1462 postanowiła włączyć te anonimowe i niedatowane wilkierze do swoich ksiąg, wprowadzając je w ten sposób w obieg prawny miasta. Następni badacze a może tylko czytelnicy uznawali, że pochodzą one z roku 1462, choć prawdziwie powinny być opisywane określeniem „sprzed 1462”. Co one zawierają? Pierwszy z nich, oznaczony numerem 13, nakazuje wszystkim mieszkańcom Poznania okrzyczenie zauważonego pożaru: *Item quicumque casu quo succenditur, ignem suum, antequam homines concurrant, non proclamaverit, luit penam trium marcarum* (Podobnie w jakimkolwiek przypadku wystąpienia ognia, ten kto nie wykrzyczałby głośno o tym zanim zbiegną się ludzie, zapłaci karę trzech grzywien)⁴⁶. Następny z kolei przepis zakazywał posiadania broni podczas pożaru: *Item nullus debet ad ignem cum armis, lanceis, gladiis atque balistis currere, nisi sit iuratus, sub pena[?] trium marcarum* (Podobnie nikt nie powinien biec do pożaru z bronią, kopiami, mieczami oraz balistami, jeśli nie zostałby zaprzysiężony, pod karą trzech grzywien)⁴⁷. Trzeci z kolei, związany z organizacją gaszenia pożarów, ustalił wysokość odszkodowania za zniszczony podczas pożaru dom: *De igne. Si de aliqua domo ignis egreditur et extingui non passit, si tunc aliqua domus vicinalis causa evitandi maioris periculi, frangitur de mandato seniorum, illam civitas equali medietate solver debet et hoc a nullo debet prohiberi* (O ogniu. Jeśli w jakims domu wybuchnie pożar i nie mógłby zostać on ugaszony, jeśli wtedy jakiś dom sąsiada w celu uniknięcia większego niebezpieczeństwa zostałby zburzony na polecenie władz, miasto da odszkodowanie równe połowie i to nie powinno być przez nikogo kwestionowane)⁴⁸. I ostatni z tej nieoznakowanej grupy wilkierzy zakazywał wchodzenia na

⁴⁶ *Wilkierze poznańskie. Część 1. Administracja i sądownictwo*, opr. i wyd. W. Maisel, Wrocław-Warszawa. Kraków 1966, s. 6; tł. P. Lampkowska rok 2020.

⁴⁷ *Wilkierze poznańskie*, s. 6; tł. P. Lampkowska rok 2020.

⁴⁸ *Wilkierze poznańskie*, s. 12; tł. P. Lampkowska rok 2020.

poddasze z nieosłoniętym światłem: *Item nullus audeat transire ad pavimenta in nocte cum lumine absque lucerna, sub pena[m?] unius fertonis* (Podobnie niech nikt się nie waży wejść nocą na strych ze światłem nie osłoniętym kagankiem, pod karą jednego fertona⁴⁹)⁵⁰. Nawet pobieżna analiza treści wskazuje, że prawdopodobnie zostały one uchwalone z potrzeby sytuacji, a nie z powodu zdarzeń z przeszłości i przemyśleń o nich. Później, poczynając od wieku XVI, pojawiają się obszerne i wieloaspektowe dokumenty, nie nazywane już wilkierzami, ale z polską Porządkami Ogniowymi lub z niemiecką Feuer (Fewer) Ordnung. Będą one związane z mniejszymi i większymi miastami w okresie do końca XVIII w. Ze względu na szczupłość miejsca przedstawiam jedynie tabelaryczne porównanie ważnych dla historii miast wybranych porządków ogniowych XVI, XVII i XVIII w. Uwzględnienie zaś tylko ich fragmentów, gdy całe treści nie są znane w języku polskim, mija się z poznawczym celem⁵¹. Porównanie to dotyczy zawartości wrocławskich porządków ogniowych⁵² i warszawskiego, Stanisława Lubomirskiego:

1. *Eines Erbaren Rathes der Kayserlichen Stadt Bresslaw/new auffgerichte Fewer-Ordnung*, [Wrocław] 1574, druk. Kryspin Scharffenberg, s. 31 (72 art.).

2. *Der Kayserlichen Stadt Bresslaw Fewer-Ordnung, wie dieselbe anderwärts ubersehen auff's new vmbegefertiget und verbessert Anno MDCXXX*, [Wrocław 1630], druk. Georg Bauman, s. 50 (109 art.)⁵³.

3. *Porządek Ogniowy w Warszawie od Marszałka Wielkiego Koronnego* [Stanisława Lubomirskiego] *na mocy prawa ustanowiony*, Warszawa 1779, druk. Piotr Dufor, s. 25 (92 art.)⁵⁴.

Najważniejsze zagadnienia zawarte w wyżej wymienionych *Porządkach* sprowadzono do zasad alarmowania, nagród i kar, narzędzi gaśniczych, organizacji gaszenia pożarów, zasad prewencji pożarowej i zaopatrzenia w wodę. We wszystkich trzech dokumentach najwięcej miejsca poświęcono organizacji gaszenia, którą wspomniano 24-krotnie w *Porządku* 1573 r., 61-krotnie w *Porządku*

⁴⁹ Ferton inaczej wiardunek, czyli ¼ grzywny.

⁵⁰ *Wilkierze poznańskie*, s. 7; w pracy Maisela znajdują się jeszcze dwa wilkierze, tym razem datowane; pierwszy z nich z 19 września 1534 r. nakazuje zachowanie ostrożności z ogniem, wyposażenia domów w naczynia i narzędzia do gaszenia ognia; zostało także ustalone, że zaprzężeni mieszczanie będą sprawdzać stan kominów i palenisk.

⁵¹ Autorzy opracowań historycznych oraz monografii nie znali tych dokumentów.

⁵² Najstarsze gdańskie porządki ogniowe z lat 1565, 1587, 1626 oczekują opracowania.

⁵³ Niespotykanym uzupełnieniem *Porządku* jest indeks rzeczowy, obejmujący 11 stron.

⁵⁴ Równie niespotykanym uzupełnieniem przepisu jest załącznik zawierający tabelaryczny wykaz narzędzi ogniowych przynależnych obu miastom, jurydykom i publicznym instytucjom.

1630 r. i 41-krotnie w *Porządku* 1779 r. Drugim w kolejności aspektem *Porządków* są narzędzia ogniowe (jaki i gdzie rozmieszczane, a także magazynowane, kontrole ich stanu technicznego, znakowanie, odpowiedzialność karna za kradzieże/celowe zniszczenie), wspomniane 7-krotnie w *Porządku* 1573 r., 10-krotnie w *Porządku* 1630 r. i 40-krotnie w *Porządku* 1779 r. Trzecią najczęściej wymienianą problematyką jest prewencja pożarowa, o której pisano odpowiednio 7-krotnie, 21-krotnie i 13-krotnie.

Dla uzupełnienia należy dodać, że w Warszawie za wyjątkiem *Porządku Ogniowego* Lubomirskiego i *Ustawy Względem Ognia dla Koszar* tworzono krótkie dokumenty regulujące tylko niektóre aspekty bezpieczeństwa pożarowego. Dopiero dwuletnie starania Lubomirskiego wypełnione wielokrotnym konfrontowaniem możliwości różnych instytucji miejskich, doprowadziło do narodzenia się europejskiego, nowoczesnego *Porządku Ogniowego*. Jest on jednym z wielu dokumentów marszałkowskich stworzonych w Warszawie w latach 1760-1793 i podpisywanych przez marszałków Franciszka Bielińskiego, Ignacego Ogińskiego, Stanisława Lubomirskiego, Franciszka Rzewuskiego, Michała Mniszcha Wandalina i Franciszka Józefa Moszyńskiego, rzadko uwzględnianych w opracowaniach historycznych XX i XXI w.⁵⁵

Warto też zauważyć, że wielu autorów książek i artykułów nie wspominają o tym, że znanych jest wiele dokumentów opisujących zasady bezpieczeństwa pożarowego wsi: miejskich, kościelnych, klasztornych i prywatnych, co oznacza, że wbrew ich dość słabej wiedzy, ochrona przeciwpożarowa dotyczyła nie tylko obszarów miejskich. Najlepszym źródłem informacji o tych dokumentach jest *Archiwum Komisji Prawniczej*⁵⁶.

Dokumenty donacyjne

Po pożarze właściciele miast wystawiali jednorazowe dokumenty wskazujące, jaką finansową pomoc deklarują miastu lub mieszkańcom, aby mogli się odbudować. Bezpośrednia darowizna należała do rzadkości. Najczęściej były to zwolnienia podatkowe na ustalony okres. W późniejszych czasach owe zwolnienia były niekiedy spisywane jako konstytucje sejmowe XVII i XVIII w.

⁵⁵ Są też autorzy, którzy rozporządzeń marszałkowskich XVIII w., poza dokumentem Stanisława Lubomirskiego, nie znają.

⁵⁶ *Archiwum Komisji Prawniczej*, T. 9, [w:] S. Kutrzeba i ks. Alfons Mańkowski, *Polskie Ustawy Wiejskie XV-XVIII w.*, Kraków 1938, s. 169-193; najobszerniejszym dokumentem była ordynacja ekonomii szawelskiej z 1684 r. należącej do braci Jana Władysława i Jana Malchera Bilewiczów.

zamieszczone w *Volumina Legum*. Jednym z najstarszych, bliskim mi przykładów, jest darowizna księcia mazowieckiego Janusza z 25 listopada 1384 r. Zważywszy na fakt, że dokument dotychczas był znany tylko z łacińskiej wersji opublikowanej przez Teodora Wierzbowskiego, wersję polskojęzyczną podaję w całości:

My Jan [Janusz] z Bożej łaski książę Mazowiecki i pan Czernski wszystkim, których to dotyczy, pismem niniejszym czynimy wiadomym, że biorąc pod uwagę zniszczenie miasta naszego Warszawy, tak nazywanego, przez zaproszenie ognia, stosownie do brzmienia poprzedniego pisma naszego [z roku 1379], odnośnie budowy i obwarowania murami, temuż miastu naszemu kiedy indziej przez nas danego, teraz zaś za szkody i niebezpieczeństwa w zaproszeniu ognia doznane, dla obwarowania murami tegoż miasta naszego z naszego cła ziemskiego 30 kop groszy praskich od wydania niniejszego pisma w okresie trzech lat bezpośrednio po sobie następujących [do roku 1387], każdego roku poszczególnych 30 kop to miasto otrzymywać powinno. Jeśli zaś większa ilość pieniędzy tego naszego cła, ponad wspomniane 30 kop przyrośnie i przybędzie, do naszych rąk i do naszego władztwa powrócić powinna, jeśli zaś mniejsza suma tegoż cła powstanie, my ubytek uzupełnić i do niego się dotożyć powinniśmy. Wszelako po upływie trzech wspomnianych lat, jeśli dla naszej poprzedniej władzy jakiegokolwiek trudności zostaną znów narzucone, to samo nasze cło powróci. Na poświadczenie tej rzeczy nasza pieczęć mniejsza do pisma niniejszego została przywieszona. Dane w Warszawie, w piątek w dzień świętej Katarzyny przestawnej dziewicy i męczennicy [25 listopada], roku Pańskiego 1384⁵⁷.

Czasami, gdy beneficjenci potrzebowali większej pomocy, otrzymywali ją jako prolongatę terminu obowiązywania dotychczasowego oraz dodatkowych zwolnień. Dzięki pracy Teodora Wierzbowskiego mamy możliwość zapoznania się ze skrótami takich dokumentów, opublikowanych w *Sumariuszu Metryki Królestwa Polskiego* i przetłumaczonych w roku 2016. Najstarszym zapisem jest ten z 7 lipca 1448 r. w brzmieniu: *R. 1448 Cracovia dominica infra octavas Visitationis V.M. 7 iul. C. rex cives Lublinenses ob damna ignis a solutione pontalium in Lancznya et metretarum in Bresch ad decennium absolvit. (W Krakowie w niedzielę w oktawie święta Nawiedzenia Panny Maryi 7 lipca najjaśniejszy król mieszczan lubelskich*

⁵⁷ *Przywileje królewskiego miasta stołecznego Starej Warszawy 1376-1772*, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1913, s. 6 (wersja łacińska); tł. R. Sochań rok 2014.

z powodu szkód poczynionych przez ogień od uiszczania mostowego w Łęcznej i małdrat⁵⁸ w Brześciu zwalnia na 10 lat)⁵⁹.

Sumariusz zawiera opisy dotyczące nie tylko małych miasteczek, jak Brześć, ale także wsi i rzadziej miast dużych, jak na przykład Krakowa: „R. 1494, Radom, medio septembri; Rex civitati Cracoviensi post ignis exustionem damna passis 18 annos, aliis qui onera portant 8 annos libertatis ab exactione civili novissime instituta et an aliis exactionibus, dationibus, necnon a solutione scotorum alias szkoczowe et a solutione annuli reginalis donat (Radom, w połowie września, król miastu Krakowowi po pożarze tym, którzy doznali szkód zwolnienie na 18 lat, innym, którzy ponieśli ciężary, daje zwolnienie na 8 lat od podatku mieszczańskiego [szos], niedawno ustanowionego, i od innych należności i opłat, oraz od uiszczania skojców, to jest skojcowego, i od uiszczania koronnego pierściennego)⁶⁰.

Poniżej cytuję przykład królewskiego zwolnienia podatkowego udzielonego konkretnym, znanym z nazwiska mieszczanom: R. 1479 Lancicia 27 mar. C. rex ortulanis in suburbio Lanciensi simul et artificibus Adae Wyczkowszky, Petro Curek, Nicolao notario, Aegidio Lamsich, Petro Zdzyech, Mathiae Pyrzyna, Mathiae Nigri et Mykulka, ob damna igne illata, libertatem 4 annorum ab omnibus datiis et contributionibus largitur (W Łęczycy 27 marca najjaśniejszy król zagrodnikom na przedmieściu łęczyckim oraz rzemieślnikom Adamowi Wyczkowskiemu, Piotrowi Kurek, Mikołajowi notariuszowi, Idziem Lamsich, Piotrowi Zdziechowi, Maciejowi Pyrzynie, Maciejowi Czarnemu i Mykulce, z powodu szkód od ognia, udziela zwolnienia na 4 lata od wszystkich danin i należności)⁶¹.

Ciekawym przykładem dokumentu właścicielskiego, wskazującego działania prewencyjne w odniesieniu do całego miasta, był dokument Bolesława IV Warszawskiego⁶², który w 1431 r. udzielił pozwolenie na odbudowę Warszawy,

⁵⁸ Małdrat: dziesięcina uiszczana w ziarnie.

⁵⁹ *Matricularum Regni Poloniae summaria, excussis codicibus, qui in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur* [...] Theodorus Wierzbowski. Pars I. Casimiri IV regis tempora complectens (1447-1492), Warszawa 1905, s. 2 [nr 28] (dalej *Matricularum Regni Poloniae*); tł. R. Sochań rok 2016.

⁶⁰ *Matricularum Regni Poloniae*, s. 26 [nr 430]; tł. R. Sochań rok 2016; pierścienne: dar pieniężny dla królowej od większych miast.

⁶¹ *Matricularum Regni Poloniae*, s. 79 [nr 1518]; tł. R. Sochań rok 2016; dla badaczy historii ochrony przeciwpożarowej warto dodać, że Sumariusz Metryki Królestwa Polskiego zawiera 497 zapisów dotyczących sfery pożarowej, z lat 1448-1620.

⁶² Franciszek Kurowski podał, że dokument ten, książę Janusz podpisał w roku 1431.

z zastrzeżeniem, aby w rynku stawiać tylko budynki murowane⁶³. Ofiarą pożaru padła bowiem połowa rynku, zabudowanego drewnianymi domami⁶⁴. Książęcy nakaz dotyczący centrum miasta skutkowało tym, że powstały tam pożar trudniej się rozprzestrzeniał. Wiemy jednak, że murowanie domów nie dawało oczekiwanych efektów, ponieważ w dalszym ciągu miały one palne dachy, nawet, gdy pokrywały je ceramiczne dachówki. Pozytywny efekt zmniejszał się także z powodu obecności palnych zabudowań gospodarczych sytuowanych na zapleczach budynków mieszkalnych i wszechobecnego drewna do palenia.

Do wyjątkowych dokumentów właścicielskich należy nieznaną z dotychczasowych opracowań i artykułów *Porządek ogniowy pałacu saskiego* w Warszawie, opublikowany w języku polskim i niemieckim⁶⁵. Z tego dokumentu warto przytoczyć treść paragrafu pierwszego: *Każdy Mieszkaniec, iakieyżkolwiek Kondycyi y Godności bądź, ma się ostrożnie z ogniem y z świecą obchodzić, dopilnując, żeby iego Ludzie też samo czynili.*

W literaturze tematu spotyka się nazwiska właścicieli ziemskich, którzy intelektualnie odbiegając od szlacheckich współbraci, tworzyli dla swoich majątności dokumenty prawno-organizacyjne uwzględniające także problematykę ochrony przeciwpożarowej. Przykłady takich dokumentów podają niektórzy autorzy opracowań historycznych: ustalenia hetmana Jana Tarnowskiego, biskupa Antoniego Ostrowskiego i Karola Radziwiłła „Panie Kochanku”. Instrukcje tego ostatniego, jeżeli są wspomniane, to w niesłusznie ekstremalnie skróconym opisie. Dlatego warto dodać, że zasady ochrony przeciwpożarowej obowiązujące w jego majątkach miały związek z organizacją „Chatek albańskich” i „Siołem Albany”, specjalnie wybudowanym dla rozrywki księcia, jego

⁶³ F.K. Kurowski, *Pamiętki miasta Warszawy. Z rękopisu wydał E. Szwanowski*, t. 1. Warszawa 1949, s. 9, H. Eile, *Warszawa z drewnianej murowana*, Warszawa 1936, s. 8, F.M. Sobieszczański, *Rys historyczno-statystyczny wzrostu i stanu miasta Warszawy od najdawniejszych czasów aż do 1847 roku*. Warszawa, 1848, s. 14 (autor nie podał imienia księcia; Sobieszczański nie wspominając pożarów z lat 1444, 1471, 1480, 1507, 1514, 1515, 1518, 1526, 1531, 1538, nie pominął natomiast wydarzeń z lat 1378, 1431, 1607, 1660, 1669, 1670, 1697 i 1708 w okresie do roku 1795).

⁶⁴ W. Gomulicki, J. Sobieszczański, *Przewodnik po Warszawie i okolicy z planem miasta*, Lwów [1911], s. 11.

⁶⁵ *Porządek ogniowy. Następujący Porządek z Rozkazu, y z Approbacją Nayaśnieyszego Elektora Saskiego* [Fryderyka Augusta III], *względem Jego Pałacu w Warszawie się nayduiącego, y wszelkich do tegoż Pałacu należących Mieszkańców* [...]. [Warszawa] 15.09.1781, 1k; B. Czartor, Kraków sygn. 19026/III.

przyjaciół i rodziny, w którym wójtem był... Karol Radziwiłł⁶⁶. Księżna Anna Jabłonowska, wojewodzina braclawska, jest następną osobistością często, niesłusznie pomijaną przez badaczy historii ochrony przeciwpożarowej. Jej ośmiotomowe dzieło gospodarskie i administracyjne regulowało i ustalało wszystkie dziedziny życia i pracy społeczeństwa majątków księżnej Anny. Zawiera ono bardzo obszerną i szczegółowo opisaną część o zabezpieczeniach przed pożarami w miastach i wsiach⁶⁷. Oprócz kodyfikowania zakazów, nakazów i wymagań, zawsze udzielała pomocy włościanom i rzemieślnikom, gdy stawali się pogorzalcami. Na uwagę zasługuje trochę nietypowe zachowanie księżnej Anny. W normalnych warunkach wielokrotnie pomagała w wypełnianiu ustalonych przez nią wymagań bezpieczeństwa pożarowego.

Dokumenty źródłowe obiektów jednostkowych

Do tej grupy należy zaliczyć nieznane dotychczas dokumenty⁶⁸:

1. *Ustawa Względem Ognia dla Koszar do Korpusu Kadetów J.K.Mci y Rzpłtety należących z wyraźnego rozkazu J.K.Mci publikowana dnia pierwszego miesiąca października*. Warszawa 1773, podpisana przez Fryderyka Moszyńskiego, vice komendanta Szkoły Rycerskiej⁶⁹,

2. *Porządek względem ostrożności ognia dla tych, którzy w Zamku Krolewskim, officynach, naitętych domach, y stayniach mieszkaiący, wprowadzony [został]⁷⁰.*

3. *Uniwersał króla Stanisława Augusta w sprawie lasów⁷¹.*

Ciekawie rozpoczyna się ustawa dla koszar – nieco nowocześnie jak na drugą połowę wieku XVIII, kiedy Kościół miał we wszystkim rację, nawet w przyczynach pożaru. W preambule czytamy: *Ktoby sposobem bluźnierskim, iakiekolwiek ognia niebezpieczeństwo karą Boską nazywał, podług przepisu tegoż Regulamentu dwoiako karany będzie; Bog bowiem ognia nie podkłada y owszem wszystkie nieszczęścia od człowieka maiącego się na ostrożności, odwracać raczy,*

⁶⁶ *Pamiętnik o księciu Karolu Radziwiłł* [Panie Kochanku] *pisany podług Archiwum Nieświeskiego* [rkps ze zbioru Wiktora Baworowskiego]. Wyd. K. Wild. Lwów 1864.

⁶⁷ *Ustawy powszechne dla dobr moich rządzców*. T. 1-8. Warszawa 1786-1787.

⁶⁸ Dokument dla Pałacu Saskiego był przedstawiony wcześniej.

⁶⁹ Centralna Biblioteka Wojskowa, sygn. SP-XVIII/III-93.

⁷⁰ AGAD Księgi Miejskie Warszawa-Ekonomiczne sygn. 855, k. 223-224; obecny stan badań archiwalnych nie pozwala na stwierdzenie, czy dla zamków w Krakowie lub/i Poznaniu opracowano podobne do warszawskiego dokumenty.

⁷¹ *My Stanisław August z Bożey Łaski Król* [...]. Warszawa 29.05.1778; AGAD, WE 1212, k. 8.

ludzka zaś nieuwaga, lenistwo, opieszalność y gnuśność iest bardziey wszelkiego przytrafiaiącego się ognia, niebezpieczeństwa przyczyną.

Porządek ogniowy dla Zamku Królewskiego, w porównaniu z innymi dokumentami nie wnosi nic nowego, powtarza jedynie znane od lat reguły bezpieczeństwa. Zwraca za to uwagę brak daty i podpisu autora, co przy rękopiśmiennej formie przekazu, może świadczyć o tym, że mamy do czynienia z projektem dokumentu a nie jego formą docelową. Projekt czy oryginał, w tym wypadku nie ma to większego znaczenia. Ważniejsze jest to, że pojawił się dokument dotychczas nieznanany nawet badaczom historii Zamku. Także, jak się wydaje, Andrzejowi Rottermundowi. Odnalazłem go w zespole AGAD o tytule *Ustawy Porządku Ogniowego*, zawierającego dokumenty z lat 1774-1779. Końcowy fragment rękopisu jest wnioskiem o charakterze ogólnym: *Inaczezyby za uczynioną przez nich [rezydentów Zamku] i służących [ich] szkodę, nie tylko ze stancyi, ale też y ze służby Krolewskiej oddaleni zostaną.*

Ostatni z dokumentów, Stanisława Augusta o lasach, jak wskazuje jego treść, wywodzi się z prawodawstwa Kazimierza Wielkiego, o czym jest mowa poniżej.

Volumina Legum – Konstytucje Sejmowe

Badacze historii ochrony przeciwpożarowej dość rzadko wykorzystują zapisy konstytucji sejmowych. Wielotomowe wydawnictwo *Volumina Legum* rozpoczyna się dokumentami z roku 1347 a kończy konstytucjami sejmu grodzieńskiego z roku 1793, jest niezwykle ważnym źródłem polskiego prawodawstwa o blisko 450-letniej tradycji i historii.

Tabela 3
Zestawienie zagadnień dotyczących ochrony przeciwpożarowej
zawartych w *Volumina Legum*⁷²

Zagadnienie	Liczba zapisów
Zwolnienia z podatków – miasta indywidualnie	64
Zwolnienia z podatków – miasta ogólnie	17
Zwolnienia w Uniwersałach Poborowych	3
Prawo karne, administracyjne	10
Zapobieganie pożarom, narzędzia ogniowe	18

⁷² B.Ulicki, *Materiały do historii ochrony przeciwpożarowej w Volumina Legum* [...], wyd. 3 popr., uzup. Warszawa 2018, s. 7.

Żydzi – zwolnienia z podatków	19
Komisje rewizyjne ^{**}	13
Inne	40

* Zapisy po roku 1626 są identyczne i jako nic nowego nie wnoszące, zostały pominięte.

** Komisje sejmowe lub królewskie ustalały wielkość i wartość zniszczeń po pożarze lub wysokość nakładów na odbudowę.

Najstarszymi, cytowanymi poniżej dokumentami są wyjątki ze statutu Kazimierza Wielkiego z 1347 r., z których pominąłem *passus O karze siedemdziesięciu, kiedy powinna być orzekana*⁷³, skupiając się na zagadnieniu *O sprawcach pożaru i podpalaczach. Z prawa cesarskiego jasno jest nam wiadome, że świadomi sprawcy pożarów i podpalacze spichrzów i jakichkolwiek dóbr śmiercią okrutną i najszkaradniejszą są karani, i nawet jeśli znaleziono ich, że schronili się do kościoła, żadnej opieki od niego otrzymać nie powinni, z powodu okrutności zbrodni; zwykle bowiem dotąd złoczyńcy spod ręki sędziów chcących wymierzyć sprawiedliwość uciekają, jak bardzo często w miastach i wsiach na prawie niemieckim się utrwała, że skargę przeciw nim uchylają przez obronę prawa niemieckiego. I tak coraz częściej zbrodnie takich złoczyńców pozostają nieukarane, że, za poradą naszych baronów i możnych, postanowiliśmy, że oskarżenie o zbrodnię sprawstwa pożarów czy też podpalenia, także jeśli znalezieni w miastach i wsiach na prawie niemieckim, będą zabierania poza ich [tj. miast i wsi na prawie niemieckim] sąd, i w prawie polskim wobec właściwego sądu będą musieli odpowiedzieć, oraz zostanie im orzeczona i wymierzona właściwa kara, zgodnie z winą popełnionej zbrodni*⁷⁴.

W następnym, ważnym statucie Władysława Jagiełły z roku 1420, na który powołuje się Stanisław August Poniatowski, czytamy: *O wypalaniu i podpalaniu lasów. Często zwykło się zdarzać, że szlachetni lub plebejusze, bór, las lub gaj zwany zapusta, do którego wchodzi, umyślnie lub przypadkiem wypalenie lasu inaczej pożar wzniecają, jeśli przez pana wsi nie będą za to obwinieni, tacy nie na mocy innego prawa, jak tylko prawa polskiego powinni być sądzeni, i wprawdzie ich godności przez to w żaden sposób nie mają być odjęte, to jednak mają być osądzeni; a gdyby był to kmięć, i [nie] miał skąd zapłacić, niech życie odkupi choć za dziesięć grzywnien, tak jak jest zwyczaj dać za głowę plebejusza*⁷⁵.

⁷³ *Volumina Legum*, t. 1, s. 7, tł. R. Sochań rok 2014.

⁷⁴ *Volumina Legum*, t. 1, s. 12, tł. R. Sochań 2014.

⁷⁵ *Volumina Legum*, t. 1, s. 36, tł. R. Sochań 2014.

Sejmowe konstytucje jednakowo zajmowały nie tylko małymi i dużymi miastami, ale też pojedynczymi budynkami, zwłaszcza granicznymi zamkami obronnymi. Przykładem zwolnienia podatkowego małego miasta jest konstytucja dla Piotrkowa Trybunalskiego z roku 1616: *Prorogacya wolności miastu Piotrkowskiemu. Iż miasto Piotrkow nie dawnymi czasy przez ogień funditus w proch obrocone, y przez żołnierza zkonfederowanego świeżo po ogniu znędznione: tedy mocą terażniejszego seymu, onym którzy damna od podatkow wszelakich na tym Seymie postanowionych, prorogacyi do lat dwu, po expirowaniu pierwszej wolności, pozwalamy*⁷⁶. Przy okazji warto wspomnieć, że trybunalskie miasto w latach 1404-1786 paliło się co najmniej szesnaście razy⁷⁷. Dla porządku zacytuję przekaz Marcina Bielskiego: *Tegoż roku [1544] skoro po sejmie Piotrków pogorzał, także Warszawa przy bytności królewskiej, gdzie [w] wielką szkodę ludzie popadli przez ogień gwałtowny*⁷⁸. Piotrkowski pożar był wspomniany również przez Macieja Strykowskiego⁷⁹, Stanisława Okszyca Orzechowskiego⁸⁰ i Łukasza Górnickiego⁸¹.

Z kolei przykładem opisującym problematykę prewencyjną miasta dużego jest konstytucja uchwalona dla Warszawy w roku 1764: [...]. *Gdy zaś miasta Nowa y Stara Warszawa rezydencya krolow z okazji gęstych w rynkach y po ulicach domow drewnianych, często nieszczęściu od ognia podpada; przeto zabiegając takowym przypadkiem, mieć chcemy, by w rynkach Starey y Nowey Warszawy pro publico commodo targow, place od domow drewnianych, klitek, iatek, wolne y niezabudowane były, salva designatione inszych na to placow; domostwa drewniane z kominami murowanemi, ktore są dobre w ulicach y na przedmieściach pryncypalnych, zostać mają; bez reparaacyi jednak, y aby tylko w nich wodek, oleiow składu nie było. A gdzie blisko kościołow, pałacow, są drewniane budowy,*

⁷⁶ *Volumina Legum*, t. 3, s. 146.

⁷⁷ H. Żerek-Kleszcz, *Klęski elementarne w dziejach miasta w XVI-XVIII w.*, [w:] *Dzieje Piotrkowa Trybunalskiego*, red. B. Baranowski, Łódź 1989, s. 159-163, *Starożytności polskie ku wygodzie czytelnia porządkiem abecadłowym zebrane*, t. 2, wyd. J.K. Żupański, Poznań 1852, s. 246; T. Korzon, *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta* [...], t. 2, wyd. 2, Kraków 1897, s. 356.

⁷⁸ Marcin Bielski, t. 1, s. 1092.

⁷⁹ *Kronika Polska, Litewska, Żmódzka i wszystkiej Rusi Macieja Strykowskiego*. Wydanie nowe, będące dokładnem powtórzeniem wydania pierwotnego królewieckiego z roku 1582 [...], t. 1, wyd. G.L. Glücksberg, Warszawa 1846, s. 400.

⁸⁰ *Stanisława Okszyca Orzechowskiego Kroniki Polskie. Od zgonu Zygmunta I^{go}*, wyd. T. Mostowski, Warszawa 1805, s. 291.

⁸¹ *Dzieje w Koronie Polskiej od r. 1538 do r. 1572 piórem Łukasza Górnickiego, Tykocińskiego i Wasilkowskiego Starosty*, wyd. K.J. Turowski, Sanok 1855, s. 8.

a tych sąsiedzi dla publicznego bezpieczeństwa od ognia, będą żądali zniesienia, tedy za taxą sądu marszałkowskiego z urzędem mieyskim, et praevia solutione superficierum przez żądających tego, zniesione być powinny, grunta iednak penes haeredes ich zostać mają, y z wolnością murowania na nich, a urzędy Starey y Nowey Warszawy do [da] Bog od seymu Coronationis in futurum uwolnionej, w sikawki, haki y wszelkie porządki do gaszenia ognia opatrzyć się; y tegoż ognia przestrzegać obligowane są; czego wielmożny marszałek K. [orony] pod bytność Krolewską y podczas seymow, w innym czasie Grod sub rigore contra negligentis, doyrzeć tenebuntur⁸².

Lauda sejmikowe

Lauda sejmikowe, uchwały sejmików ziemskich, wywodzące się ze średnio-wiecznego prawa wiecowego, zawierały różnorodne i żywotne kwestie dotyczące się mieszkańców danego obszaru administracyjnego. Wśród wielu problemów podejmowano i te związane z ochroną przeciwpożarową. Najczęstszymi zagadnieniami były ustalenia rodzaju i wielkości pomocy udzielonej pogorzelcom lub/i spalonym miastom bądź wsiom. Przykładem indywidualnej sprawy może być laudum sejmiku wiszeńskiego z 13 września 1740 r.: *Wniosek Ludwika Urbańskiego skarbnika wieluńskiego właściciela wsi Bukowce oraz Wojciecha Zombrzydziego starosty mrzygłodzkiego o pomoc finansową m.in. z powodu: przez ogień nieznośny pomienionych dóbr IMciów zrujnowania [...]. Sejmik wniósł prośbę do komisarzy województwa, aby przedstawili sprawę obu petentów [...] in publico w prześwietnym trybunale radomskim [...], aby skarb Koronny binifikował tak wielkie ruiny IMciów z superaty pogłównego i gdzieindziej przeniósł podatek subsidi charitativi, ponieważ z pomienionych zrujnowanych wszyscy prawie poddani ob summam egestatem na Podole pouchodzili⁸³.* Drugim przykładem laudum jest deklaracja dla miasta Brzeżan (woj. lwowskie) przypadkowo spalonego w roku 1754: *„Trzema razami ogniem panującym domów wjezdnych dwanaście, szynkowanych chatup ośm uczyniony i w sądzie położony [wniosek], przychylając się do prawa koronnego o konflagraty ustanowionego od płacenia podatków czopowego i szelężnego na lat trzy, t.j. terażniejszy 1755, 1756, 1757, po sobie idące, zupełnie uwalnia i libertuje declarationis praesentis vigore⁸⁴.*

⁸² *Volumina Legum*, t. 7, s. 44.

⁸³ *Akta grodzkie i ziemskie z Archiwum T.Z. Bernardyńskiego we Lwowie*, t. 23, [w:] *Lauda sejmikowe wiszeńskie, lwowskie, przemyskie i sanockie 1731-1772*, wyd. A. Prochaska, Lwów 1928, s. 203.

⁸⁴ *Akta grodzkie*, s. 327.

Najciekawszym dokumentem, ze względu na jego odmienność treści jest deklaracja dotycząca narzędzi ogniowych: *Deklaracya względem materyału [narzędzi] do gaszenia ognia. Sąd etc. znaczną dworów szlacheckich i innych domostw na przedmieściach miasta Lwowa będących ogniem przypadkowym przez niedostatek materyałów do gaszenia i rozrywania ognia pogorzałych i smutne widowiska, sprawiedliwą w sądzie czynią konsyderacyą i dalszym ruinom do wczesnego obmyślenia, przeto sąd chcąc zwykłą pomocą w czasie potrzebnym do wznieconych i szerzących się ogniów zabieżeć, dworkom na przedmieściach będącym prędki ratunek ubezpieczyć i obmyśleć za jednostajnem wszystkich JWW urzędników, ofycyalistów i ziemian zasiadających zezwoleniem, na sporządzenie ręcznych sikawek i innych do noszenia wody, rozrywania ognia potrzebnych materyałów ośmset zł.p. naznacza z podatków czopowego i szelężnego miasta Lwowa z najpierwszych prowenencyi za wydaniem asygnacyi do JWW. p. kontrahenta pod dyspozycyą i rozporządzenie JWW. Potockiego starosty gliniańskiego wykonanie tego dzieła z miłości dobra publicznego na siebie przyjmującego wprędce i niezawodnie wypłacić dysponował. Które to sikawki i inne sporządzone materyały inwentarzem W. Komendantowi garnizonu lwowskiego teraz będącemu oddane szczególnie tylko na ochronę dworów szlacheckich i ubezpieczenie używane i konserwowane być powinny. A zaś magistrat lwowski podobne sposoby do bronienia miasta Lwowa od ognia obmyśleć i do ziemiańskich materyałów interesować się nie będzie declarationis praesentis vigore⁸⁵.*

Komisje Dobrego Porządku i Porządkowe Cywilno-Wojskowe

Komisje Boni Ordinis dla wszystkich miast królewskich powołano podczas sejmku w 1788 r. Wyjątkiem była Warszawa, dla której Komisję powołał w roku 1765 Stanisław August Poniatowski. Stanowiły one władze kolegialne miast i miały zajmować się nadzorem nad finansami, a także uporządkowaniem wielu aspektów organizacji oraz życia w miastach. Jednym, choć nie najważniejszym zagadnieniem, była ochrona przeciwpożarowa. Działania w tym zakresie nie wносиły nic nowego i dotyczyły tylko najbardziej podstawowych spraw bezpieczeństwa, znanych od czasów średniowiecza. Efekt prac Komisji nie przyniósł oczekiwanych przez króla i sejm rezultatów i dlatego Sejm Czteroletni kompetencje Komisji Dobrego Porządku przekazał nowemu ciału administracyjnemu – Komisjom Porządkowym Cywilno-Wojskowym. Ponieważ i one na niewiele osiągnęły, ich funkcje oddano Komisji Policji Obojga Narodów. Biorąc pod

⁸⁵ *Akta grodzkie*, s. 412.

uwagę efekty pracy obu Komisji, można sformułować stwierdzenie, że ich ordynacje i rozporządzenia w stosunku do wielu innych dokumentów stanowią nie najciekawsze tło porządku prawnego w zakresie bezpieczeństwa pożarowego XVIII w.

Prasa

Tego źródła informacji, choć jest ważne, nie należy jednak przeceniać. Przykładowo w 1827. numerach osiemnastu tytułów prasowych, nie tylko warszawskich, odnaleziono jedynie 51 notatek o pożarach warszawskich, co stanowi nieco ponad trzy procent ich ogólnej liczby. Informacje o pożarach w prasie codziennej dużych miast XVIII w., w treści i formie są podobne do zapisów kronikarskich. Ponieważ niniejszy artykuł nie jest chronologiczną prezentacją pożarów, nie będą one, poza dwoma przypadkami, opisywane lub cytowane. Pierwszym i najciekawszym jest doniesienie prasowe o pożarze Luwru 6 lipca 1661 r., będące pierwszą polską wzmianką w polskiej gazecie dotyczącą kwestii pożarniczych. Z tego powodu warto przytoczyć ją w całości: *W Niedziele 6. tegoż [miesiąca] o osmej godzinie rano zaiął się ogień w wielkim Pałacu Krolewskim Lowrze nazywanym: miał ten ogień swoy początek z nieostrożności czyieś na wielkiej Sali między Kaplicą Krolewską a wielkim Gankiem, a we cztery godziny połowa pałacu w popioł się obrociła: szkode szacuią na czterykroć sto tysięcy złotych. Wyprowadził się Krol zaraz z Pałacu y z Paryża, wyiachał do Sin [Saint]-Germen, a Kardynał (blisko ktorego Pokoiu gorzato) do Wincennes⁸⁶.*

Drugim przypadkiem jest nowoczesne dziennikarskie opisanie tragicznego pożaru czteropiętrowej kamienicy w Warszawie przy ulicy Piekarskiej, 10 stycznia roku 1787⁸⁷. We wrześniu tego samego roku redakcja nawiązała do styczniowego wydarzenia, gdy relacjonowała spotkanie Augusta III z Władysławem Gurowskim, marszałkiem Wielkiego Księstwa Litewskiego, kiedy to oglądali oni sikawkę i drabinę do ratowania ludzi z wysokości⁸⁸.

Piśmiennictwo budowlane

Poradniki budowlane, podręczniki budownictwa, podobnie jak poradniki gospodarskie okresu renesansu, istotnie przyczyniły się do propagowania wiedzy o bezpiecznym pożarowo budownictwie, zwłaszcza dla obszarów wiejskich. Nowoczesne budownictwo włościańskie zostało zapoczątkowane pod

⁸⁶ „Merkuriusz Polski Ordynaryiny” 1661, nr XX, k. 141.

⁸⁷ „Gazeta Warszawska” 1787 nr 3.

⁸⁸ „Gazeta Warszawska” 1787 nr 72.

koniec XVIII w. dzięki publikacjom takich autorów, jak Piotr Aigner⁸⁹, Józef Rogaliński⁹⁰, Piotr Świtkowski⁹¹, Franciszka Rauscha von Traubenberg⁹² bądź anonimowego autora z 1798 r.⁹³ Najnowsze rozwiązania konstrukcyjne i materiałowe tego okresu tak naprawdę zostały rozpowszechnione dopiero w wieku następnym. Oprócz wydawnictw książkowych w popularyzacji nowoczesnego budownictwa niemałą rolę odegrały periodyki. Do najważniejszych tytułów należą: „Izis Polska”, „Nowy Pamiętnik Warszawski” i „Biblioteka Warszawska”, publikujące nie tylko doniesienia o najnowszych pomysłach technicznych, lecz także sprawozdania z badań użytkowych i opisy technologiczne wykonywania nowatorskich zabezpieczeń przeciwpożarowych. Wiele z tych publikacji rozpowszechniało także „starą wiedzę” – połączenie drewna i glinę, co na nowo zaczęto poznawać pod koniec wieku XX.

Wspomnienia, pamiętniki, listy – prywatne i oficjalne

Przekazy zawarte w tych źródłach należą raczej do rzadkości i z reguły są zbliżone do krótkich zapisów kronikarskich i doniesień prasowych.

Jednym z wielu przykładów pamiętnikarskich może być zapis Albrychta Stanisława Radziwiłła, który w roku 1649 odnotował: *20go Maja. Strasznie biły pioruny, które w Wilnie kilka osób zabiły, a kościół nowy śgo Augustyna spaliły*⁹⁴.

Jeżeli chodzi o treści listów, interesującym przykładem jest ich zestaw pióra Adama Kochońskiego (jezuity, filozofa, matematyka i fizyka) pisanych do gdańskiego astronoma Jana Heweliusza, po pożarze jego obserwatorium w roku 1679⁹⁵. Innym ciekawym źródłem jest list Zygmunta I do księżnej Anny

⁸⁹ P. Aigner, *Projekt urządzenia budowniczych policji z umieszczeniem sposobow zagradażających upadkowi, a wzrost im nadał zapewniających podany prześwietney Kommissji Policji Obojga Narodow przez budowniczego Woysk Rzeczypospolitey*, [Warszawa] 1792.

⁹⁰ J.F. Rogaliński, *Doświadczenia skutkow rzeczy pod zmysły podpadających na publicznych posiedzeniach w szkołach poznańskich Societatis Jesu na widok wystawione [...]. Księga pierwsza*, Poznań 1771.

⁹¹ P. Świtkowski, *Budowanie wiejskie dziedzicom dobr y possessorom [...] do uwagi y praktyki podane z figurami [...]*, Warszawa-Lwów 1782.

⁹² F. Rausch von Traubenberg, *Budownictwo wiejskie do gospodarskich potrzeb stosowne, a do użycia krajowego podane*, Warszawa 1788.

⁹³ *Architekt wiejski z figurami*, [b.m.w.] 1798.

⁹⁴ *Pamiętniki Albrychta Stanisława X. Radziwiłła kanclerza W. Litewskiego wydane z rękopismu przez Edwarda Raczyńskiego*, t. 2, Poznań 1839, s. 372.

⁹⁵ B. Lisiak, *Korespondencja Adama Adamandego Kochońskiego SJ (1657-1699)*, Kraków 2005, s.165-167, 182-185, 236-237

z 30 czerwca 1515 r. po pożarze Warszawy⁹⁶. Treść, jaką przekazał król właścicielce miasta, przedstawiono w poniższym cytacie: *Z listu waszej Dostojności dowiadujemy się jak wielkiej przykrości i bólu doznałaś z tej zdradzieckiej sugestii naszego wroga, którą przygotował, aby spalić [!] miasta i wsie w naszych posiadłościach przez sobie podobnych ludzi, który, kiedy otwartą wojną nie mógł okazać siły swojej nikczemności, aby spustoszyć te same nasze posiadłości, skupił uwagę na podstępny pomysł, do którego stworzyła go natura i wyćwiczyła wola. Zaiste nie mniejsze zmartwienie ta sama sprawa nam również przyniosła, kiedy widzimy, że nasi poddani są często nękani różnymi kłopotami i nieszczęściami. I dlatego zaś, że twoja Znakomitość nasze miasta o tej sprawie chciała ostrzec, aby zachowały swoje bezpieczeństwo, za to bardzo dziękujemy. My także to samo uczynimy i pilnie donosimy, że nasi poddani zostali ostrzeżeni i wzięci pod opiekę. I zaiste nie mniej jesteśmy wdzięczni, że schwytani podpalacze są trzymani pod strażą, aby następnie przy pomocy przesłuchania można od nich wydobyć gdzie i w jaki sposób wziął się początek tego najokropniejszego występku; i aby ich towarzysze mogli zostać schwytani w innych miastach, napominamy, żeby wszyscy urzędnicy, do których odnosi się taka konieczność pilnowali, aby państwo nie doznało jakiegoś uszczerbku. Życzymy dobrego zdrowia i pomysłności. Działo się w Bratystawie, ostatniego dnia czerwca*⁹⁷. Interesującymi prywatnymi relacjami w wieku XVIII były warszawskie wspomnienia Jadwigi Rafałowiczówny, których adresatką była Elżbieta Sieniawska⁹⁸.

Wiersze

Wierszowane opisy, choć przez swą odmienność bardzo ciekawe, ze względu na założenia redakcyjne artykułu, będą wymienione tylko z tytułów.

*Descriptio incendij, quo conflagravit oppidvm Grvneberga [Zielona Góra] in Silesia [na Śląsku]: Anno nouissimi temporis M.D.LXXXII [1582] Men. Iulio: die XXVI [26 lipca] [...]. Gorlicii [Zgorzelec] Excusum typis Ambrosij Fritschij Anno M.D.LXXXIII [1584]*⁹⁹.

⁹⁶ *Acta Tomiciana. Tomus tercius epistolarum. Legationum. Responsorum. Actionum et rerum gestarum*, Kórnik 1853, s. 389.

⁹⁷ Tł. P. Lampkowska rok 2017.

⁹⁸ Jadwiga Rafałowiczówna, *A z Warszawy nowiny te... Listy do Elżbiety Sieniawskiej z lat 1710-1720*, opr. B. Popiołek, Kraków 2000, s. 64, 211.

⁹⁹ *Descriptio incendij, quo conflagravit oppidvm Grvneberga [Zielona Góra] in Silesia: Anno nouissimi temporis M.D.LXXXII [1582] Men. Iulio: die XXVI [miesiąca lipca dnia 26] [...]. Gorlicii Excusum typis Ambrosij Fritschij Anno M.D.LXXXIII [1584] w: <https://>*

C. Behr, *Gedanensis, ibique inter complures alias, etiam magnifici ac inclitysimi domini Joannis Hevelii, Consulis Gedanensis ac mathematici multo celeberrimi, aedes absumpsisset*. [Gdańsk 1679]¹⁰⁰.

I. Zabczic, *Na oplakany pożar dziedzicznego miasta Dvbiecka ieo mości pana ierzeo z Siecina Krasickiego chorazeo ziemie Chalickiej Dolinskiego &c.&c. Starosty Dworzanina Iego Krolewskiej Milosci*. Krakow 1608¹⁰¹.

J. Eysymont, *Threnodia abo żalosne pienie o zgorzeniu Wilna stolice W.X.Lit. które się stało roku 1610, dnia 1 lipca, z wielkim żalem wszystkich obywatelow tey R.P.Y, z nieoszacowaną szkodą tak samych mieszczan jako y inszych ludzi*¹⁰².

W. Chlebowski, *Lament żalosny na straszliwy pożar sławnego miasta Iarostawia [...]*. Kraków [po 24 VIII] 1625¹⁰³.

W. Chlebowski, *Piesn o pożarze Stradomskim który się stał w Roku Teraźniejszym 1642, Dnia 28. Kwietnia*. [b.wyd] [Kraków] 1642¹⁰⁴.

*Pieśń Nowa Żalosna O Pożarze Wilenskim, Który się przydał dnia 11. Czerwca, Roku 1645. Kiedy Domow z Kamienicami na pułtora tysiąca, y trzy Kocioty zgorzały*¹⁰⁵.

A. Naruszewicz, *Na pożar. Wszczęty w Warszawie na Nowym Mieście, którym część Collegi Nobillium s. Jesu w perzynę poszła dnia 19. Kwietnia 1773*¹⁰⁶.

Ikonografia

Znane mi źródła ikonograficzne mają związek z pożarami Wieliczki w roku 1510 (Jan Matejko, *Zjazd do kopalni góromistrza S. Bethmana i żupnika A. Kościeleckiego*), Krakowa w roku 1655 (Jan Matejko), Elbląga w roku 1738 (Jan Fryderyk Endersch), Zamku Królewskiego w Warszawie w roku 1767 (Bernard Belotto) i Pałacu Rzeczypospolitej w Warszawie w roku 1782 (Jan Piotr Norblin), Krakowa w roku 1850 (Teodor Baltazar Stachowicz). Niezwy-

polona.pl/item/descriptio-incendij-qvo-conflagravit-oppidvm-grvneberga-in-silesia-anno,NzKxOTI3MzA/0/#item; BN sygn. SD XVI.Qu6902 adl.; [dostęp 12.01.2018].

¹⁰⁰ B.PAN Gdańsk, sygn.: Oe 11 8 adl. 4.

¹⁰¹ BUW, sygn. 4.20.4.498.

¹⁰² M. Baliński, *Dawna Akademia Wileńska. Próba jej historii od założenia w roku 1579 do ostatecznego jej przekształcenia w roku 1803*, Petersburg 1862, s. 453.

¹⁰³ BN, sygn. SD XVII.3.15816.

¹⁰⁴ BUW, sygn. 4.20.4.226a.

¹⁰⁵ BUW, sygn. Sd.713.3684, BN mf 30910.

¹⁰⁶ *Adama Naruszewicza wiersze różne*, t. 1. *Księga druga*, red. T.A. Mostowski. Warszawa 1804, s. 176-180; data pożaru według A. Naruszewicz, *Wybór poezji z dołączeniem kilku pism prozą oraz listów*, Warszawa 1882,

kle interesujące w tej materii są zbiory Muzeum Narodowego w Warszawie, w zasobach którego znajduje się kilka obrazów przedstawiających pożary anonimowych obiektów i miasteczek. Do najciekawszych należy zaliczyć prace Holendra Egberta van der Poel'a (*Pożar kościoła*, 1658, *Pożar wiatraka*, b.r., *Miasteczko*, b.r.) i Franciszka Kostrzewskiego (*Miasteczko*, 1868), poprzestając tylko na tych dwóch malarzach.

Zakończenie

Pisząc syntezę historii ochrony przeciwpożarowej, wielu autorów przyjmuje założenie chronologiczno-rzeczowe, co jest widoczne u wielu, poczynając od prac z końca XIX stulecia i dochodząc do wieku XXI. Takie podejście do tematu jest naturalne i, w najmniejszym stopniu, nie może być oceniane negatywnie, jednak pod warunkiem korzystania z oryginalnych źródeł, tak łatwo dziś dostępnych¹⁰⁷.

W artykule przedstawiono nieco inne spojrzenie na konstrukcję historycznego opisu ochrony przeciwpożarowej, bez szkody dla jej wydarzeń, chronologii i zagadnień, dając podstawę do utworzenia zbioru rodzajów dokumentów źródłowych, równie ważnego dla badaczy jak baza wydarzeń. Przedstawiona analiza pokazuje, jak wiele jest źródeł z oryginalnymi dokumentami, często dotychczas nieznanymi, pomijanych lub ignorowanych przez niektórych autorów. Pozwala ona także wyeliminować źródła o małej lub wątpliwej wartości.

Załącznik

Wilkierz krakowski z 1374 r.

§1. Każdy, u kogo wybuchnie pożar, zobowiązany jest głośno krzyknąć miast uciekać, jako że pożar nie ograniczy się tylko li do domostwa jego, a na miasto całe rychło się rozprzestrzeni. Ponadto każdy, kto pożar zauważy, zobowiązany jest głośno krzyknąć, aby pożar w mieście się nie rozprzestrzenił.

§2. O tym, co czynić należy, by ogień szkód nie wyrządził. Tym samym postanawia się, że każdy – czy to rzemieślnik trudniący się piwovarstwem, piekarstwem, *rudnictwem* czy *wosku bądź smoły topieniem*, czy *kucharz*, czy też *innym zawodem się trudniący*, zobowiązany jest mieć baczenie, by ogień szkód

¹⁰⁷ Naturalnie dzięki zasobom internetowym, np.; POLONA (<https://polona.pl>), FBC (<http://fbc.pionier.net.pl>), Biblioteka Monachijskiej <https://www.digitale-sammlungen.de> i Hathi Trust Digital Library (<https://babel.hathitrust.org>) i/lub rzetelnych opracowań historycznych.

nie wyrządził, to jest nie rozpalać ognia w pobliżu ław, desek czy innych wyrobów drewnianych, jak również zakazuje się używania przy budowie lepiwa, które ogniem łatwo mogłoby się zająć¹⁰⁸.

Wilkierz krakowski z 1375 r.

5 kwietnia następnego roku, w księdze miejskiej zapisano: *O woziwodach i ich powinnościach, gdy wybucha pożar. Wilkierz wydany feria V ante Iudica 1375:*

§ 1. Jeśliby w mieście wybuchł pożar, niezależnie od jego części, wszyscy woziwody winni są być gotowi z naszykowaną uprzednio wodą, a kto pierwszy by się na miejscu pożaru z wodą zjawił, temu z ratusza wypłaci się wiardunek. Tym zaś, którzy po nim na miejsce pożaru przybędą, wypłaci się groszy sześć. Zaś wszystkim, którzy wodę przyniosą, wypłaci się grosze dwa od każdej beczki.

§ 2. O łaźiebnych, którzy winni są przybyć na miejsce pożaru, oraz o ich płacach. Ustanawia się wilkierzem, że wszyscy łaźiebni ze wszystkich łaźni, jeśliby w mieście wybuchł pożar, winni są przybyć na jego miejsce wspólnie ze swoimi czeladnikami, niosąc wiadra, a każdy mistrz [cechowy] winny jest przybyć na miejsce ze swoją balią. Im też miasto zobowiązane jest wypłacić jedną markę. A kto jako pierwszy na miejsce pożaru przybędzie, ten zostanie nagrodzony groszami czterema, a pozostałym wypłaci się grosze dwa za ich trud.

§ 3. Z czym ludzie winni są na miejsce pożaru przybywać. Nikt na miejsce pożaru bez narzędzi przybywać nie powinien, którymi to z ogniem miałby walczyć. To jest: bez bosaków, tłumnic, wiadra wody i tym podobnych. Gdy się okaże, że ktoś w domu podobnych narzędzi nie posiada, tego skaże się na więzienie.

§ 4. O bosakach. W każdej części miasta na rogach domów zawiesi się bosaki, by w razie potrzeby mieszkańcom służyły¹⁰⁹.

Dokumenty Archiwum Głównego Akt Dawnych (AGAD)

Porządek ogniowy dla Zamku Królewskiego; AGAD Księgi Miejskie Warszawa-Ekonomiczne sygn. 855,

My Stanisław August z Bożey Łaski Król [dokument o lasach]. Warszawa 29.05.1778; AGAD, Księgi Miejskie Warszawa-Ekonomiczne, sygn. 1212.

Prasa

„Merkuriusz Polski Ordynaryiny” 1661, nr 20, k. 141.

„Gazeta Warszawska” 1787, nr 3.

¹⁰⁸ *Kodeks dyplomatyczny*, s. 381; tł. A. [licja] Janusz rok 2019.

¹⁰⁹ *Kodeks dyplomatyczny*, s. 382; tł. A. Janusz rok 2019.

„Gazeta Warszawska” 1787, nr 72.

„Gazeta Wyborcza” 2018, nr 251.

Bibliografia

[Groicki Bartłomiej], *Artykuły prawa maydeburskiego, które zowią speculum saxonum z łacińskiego języka na polski przelożone, y znowu drukowane*, [Kraków] 1559, s. 83.

Acta Tomiciana. Tomus tercius epistolarum. Legationum. Responsorum. Actionum et rerum gestarum, Kórnik 1853, s. 389.

Adama Naruszewicza wiersze różne, t. 1. *Księga druga*, red. T.A. Mostowski, Warszawa 1804.

Aigner P., *Proiekt urzędzenia budowniczych policyi z umieszczeniem sposobow zagradzaiących upadkowi, a wzrost im nadał zapewniaiących podany przezświetney Kommissyi Policyi Oboyga Narodow przez budowniczego Woysk Rzeczypospolitey*, [Warszawa] 1792.

Akta grodzkie i ziemskie z Archiwum T.Z. Bernardyńskiego we Lwowie, t. 23, [w:] *Lauda sejmikowe wiszeńskie, lwowskie, przemyskie i sanockie 1731-1772*, wyd. A. Prochaska, Lwów 1928.

Andrzej Frycz Modrzewski, *O poprawie Rzeczypospolitey księgi czwore* [...], Łosk 1577.

Anzelm Gostomski, *Gospodarstwo*, Kraków 1588.

Anzelm Gostomski, *Oekonomija abo gospodarstwo ziemiańskie*, Kraków 1644.

Architekt wiejski z figurami, [b.m.w.] 1798.

Archiwum Komisji Prawniczej, T. 9, [w:] S. Kutrzeba i ks. Alfons Mańkowski, *Polskie Ustawy Wiejskie XV-XVIII w.*, Kraków 1938.

Archiwum Komisji Prawniczej. t. 3. Kraków 1895.

Baliński M., *Dawna Akademia Wileńska. Próba jej historii od założenia w roku 1579 do ostatecznego jej przekształcenia w roku 1803*, Petersburg 1862, s. 453.

Baliński M., *Dawna Akademia Wileńska. Próba jej historii od założenia w roku 1579 do ostatecznego jej przekształcenia w roku 1803*, Petersburg 1862.

Dawni pisarze polscy od początku piśmiennictwa do Młodej Polski, t. 1: A-H. *Przewodnik biograficzny i bibliograficzny*, Warszawa 2000.

Descriptio incendij, quo conflagravit oppidvm Grvneberga [Zielona Góra] *in Silesia: Anno nouissimi temporis M.D.LXXXII* [1582] Men. Iulio: die XXVI [miesiąca lipca dnia 26] [...]. Gorlicii Excusum typis Ambrosij Fritschij Anno

M.D.LXXXIII [1584] w: [https://polona.pl/item/descriptio-incendij-qvo-conflagravit-oppidvm-grvneberga-in-silesia-anno,NzKxOTI3MzA/0/#item;BN sygn. SD XVI.Qu6902 adl.](https://polona.pl/item/descriptio-incendij-qvo-conflagravit-oppidvm-grvneberga-in-silesia-anno,NzKxOTI3MzA/0/#item;BN%20sygn.%20SD%20XVI.Qu6902%20adl.;); [dostęp 12.01.2018].

Dmochowski F., *Poezya. List Horacego do Lolliusza*. „Nowy Pamiętnik Warszawski” 1803, t. 9, s. 121.

Dzieje w Koronie Polskiej od r. 1538 do r. 1572 piórem Łukasza Górnickiego, Tykocińskiego i Wasilkowskiego Starosty, wyd. K.J. Turowski, Sanok 1855.

Eile H., *Warszawa z drewnianej murowana*, Warszawa 1936.

Fiodor Tiutczew, *Poezje*, opr. A. Kamieńska, Warszawa 1957.

Gomulicki W., Sobieszczański J., *Przewodnik po Warszawie i okolicy z planem miasta*, Lwów [1911].

Jakub Kazimierz Haur, *Oekonomika ziemiańska generalna [...]*. Kraków 1675.

Jakub Kazimierz Haur, *Skład abo skarbiec znakomity sekretów oekonomiey ziemianskiej [...]*, Kraków 1693.

Jana Długosza Kanonika Krakowskiego Dziejów Polskich Ksiąg Dwanaście, t. 1, tł. K. Mecherzyński. Kraków 1867.

Jana Długosza Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego, ks. 1, ks. 2, red. J. Dąbrowski, Warszawa 2009.

Jaruga A.N., *Walka z pożarami na ziemiach polskich od czasów najdawniejszych do XX w.* „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2013, t. 14.

Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa 1257-1506. Część 2, 3, 4, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1882.

Korzon T., *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta [...]*, t. 2, wyd. 2, Kraków 1897.

Kronika Marcina Kromera biskupa Warmińskiego na polski język przetłóżona przez Marcina Błazowskiego [...] roku 1611 drukowana [...], Warszawa 1767.

Kronika Polska Marcina Bielskiego, wyd. K.J. Turowski, t. 1, Sanok 1856.

Kronika Polska, Litewska, Żmódzka i wszystkiej Rusi Macieja Strykowskiogo. Wydanie nowe, będące dokładnem powtórzeniem wydania pierwotnego królewskiego z roku 1582 [...], t. 1, wyd. G.L. Glücksberg, Warszawa 1846.

Kronika Thietmara, tł. M.Z. Jedlicki, posł. K. Ożóg, Kraków 2012.

Kronika Wielkopolska, tł. K. Abgarowicz. Kraków 2010, s. 78.

Kurowski F.K., *Pamiętki miasta Warszawy. Z rękopisu wydał E. Szwanowski*, t. 1. Warszawa 1949.

Lisiak B., *Korespondencja Adama Adamandego Kochańskiego SJ (1657-1699)*, Kraków 2005.

Matricularum Regni Poloniae summaria, excussis codicibus, qui in Charophylacio Maximo Varsoviensi asservantur [...] Theodorus Wierzbowski. Pars I. Casimiri IV regis tempora complectens (1447-1492), Warszawa 1905, s. 2 [nr 28] (dalej *Matricularum Regni Poloniae*).

Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska*, tł. i opr. B. Kürbis. Wrocław-Warszawa-Kraków 1996.

Najstarszy zbiór przywilejów i wilkierzy miasta Krakowa, wyd. S. Estreicher, Kraków 1936.

Naruszewicz A., *Wybór poezyi z dołączeniem kilku pism prozą oraz listów*, Warszawa 1882.

Olejnik T., *Towarzystwa ochotniczych straży ogniowych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1996.

Pamiętnik o księciu Karolu Radziwille [Panie Kochanku] pisany podług Archiwum Nieświeskiego [rkps ze zbioru Wiktora Baworowskiego], wyd. K. Wild. Lwów 1864.

Pamiętniki Albrychta Stanisława X. Radziwiłła kanclerza W. Litewskiego wydane z rękopismu przez Edwarda Raczyńskiego, t. 2, Poznań 1839, s. 372.

Porządek Ogniowy w Warszawie od Marszałka Wielkiego Koronnego [Stanisława Lubomirskiego] na mocy prawa ustanowiony, Warszawa 1779.

Porządek ogniowy. Następujący Porządek z Rozkazu, y z Approbacją Najjaśniejszego Elektora Saskiego [Fryderyka Augusta III], względem Jego Pałacu w Warszawie się znajdującego, y wszelkich do tegoż Pałacu należących Mieszkańców [...]. [Warszawa] 15.09.1781, 1k; B. Czartor, Kraków sygn. 19026/III.

Przywileje królewskiego miasta stołecznego Starej Warszawy 1376-1772, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1913.

Ptaśnik J., *Miasta i mieszczaństwo w dawnych wiekach*. Warszawa 1949.

Rafałowiczówna J., *A z Warszawy nowiny te... Listy do Elżbiety Sieniawskiej z lat 1710-1720*, opr. B. Popiołek, Kraków 2000, s. 64, 211.

Rausch von Traubenberg F., *Budownictwo wiejskie do gospodarskich potrzeb stosowne, a do użycia krajowego podane*, Warszawa 1788.

Rocznik fuldajski. Część pierwsza (wersja z Seligenstadt) autorstwa Einharda. Lata 714-838, [w:] *Annales sacri Romani Imperii*. Roczniki Rzeszy, tł. G.K. Walkowski, Bydgoszcz 2014.

Rocznik Kwedlinburski, [w:] *Annales sacri Romani Imperii*. Roczniki Rzeszy, tł. G.K. Walkowski, Bydgoszcz 2014.

Rogaliński J.F., *Doświadczenia skutków rzeczy pod zmysły podpadających na publicznych posiedzeniach w szkołach poznańskich Societatis Jesu na widok wystawione* [...]. *Księga pierwsza*, Poznań 1771.

Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich
Sobieszczański F.M., *Rys historyczno-statystyczny wzrostu i stanu miasta*
Warszawy od najdawniejszych czasów aż do 1847 roku, Warszawa 1848.

Stanisława Okszyca Orzechowskiego Kroniki Polskie. Od zgonu Zygmunta
Igo., wyd. T. Mostowski, Warszawa 1805.

Starożytności polskie ku wygodzie czytelnia porządkiem abecadłowym zebra-
ne, t. 2, wyd. J.K. Żupański, Poznań 1852.

Świtkowski P., *Budowanie wiejskie dziedzicom dobr y possessorom [...] do*
uwagi y praktyki podane z figurami [...], Warszawa-Lwów 1782.

Tazbir J., *Z dziejów fałszerstw historycznych w Polsce w pierwszej połowie*
XIX w. „Przegląd Historyczny” 1966, t. 57, nr 4.

Ulicki B., *Budownictwo ognioodporne w polskiej literaturze naukowej i tech-*
nicznej XVIII-XIX i początku XX stulecia, „Kwartalnik Historii Nauki i Techni-

ki” 2019, t. 64, nr 3.

Ulicki B., *Materiały do historii ochrony przeciwpożarowej w Volumina Le-*
gum [...], wyd. 3 popr., uzup., Warszawa 2018.

Ulicki B., *Od kodeksu Hetytów do „Speculum Saxonum”. Problem podpaleń*
w zabytkach prawniczych, „BIT. Nauka i Technika Pożarnicza” 1986 nr 4.

Ustawy powszechne dla dobr moich rządzcow, t. 1-8, Warszawa 1786-1787.
Volumina Legum. Prawa, konstytucje y przywileie Krolestwa Polskiego, Wiel-
kiego Xięstwa Litewskiego y wszystkich prowincyi należących na walnych seymiech
koronnych od seymu wiślickiego Roku Pańskiego 1347 aż do ostatniego seymu
uchwalone. t. 1. Petersburg 1859.

Walawender A., *Kronika klęsk elementarnych w Polsce i krajach sąsiednich*
w latach 1450-1586. Tom II. Zniszczenia wojenne i pożary [...]. Lwów 1935.

Wespasiana z Kochowa Kochowskiego nieproznwiące proznowanie oyczystym
rymem na Lyrica Epigrammata polskie rozdzielone y wydane. Kraków 1674,
s. 344.

Wilkierze poznańskie. Część 1. Administracja i sądownictwo, opr. i wyd.
W. Maisel, Wrocław-Warszawa. Kraków 1966..

Wyrozumski J., *Pouczenie Kalisza dla Wielunia o administracji miasta*
z 1502 r., „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1970, t. 22, z. 1.

Żerek-Kleszcz H., *Klęski elementarne w dziejach miasta w XVI-XVIII w.*,
[w:] *Dzieje Piotrkowa Trybunalskiego*, red. B. Baranowski, Łódź 1989.